

BOŻENA ANNA CZECH-JEZIERSKA, ANTONI DĘBIŃSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

PRAWO RZYMSKIE W POLSCE W LATACH 1939-1945

WPROWADZENIE

Rola prawa rzymskiego w dziejach Polski i kształtowania się jej kultury prawnej jest niewątpliwie znacząca i wciąż analizowana¹. Prowadzenie badań w zakresie wpływu *ius Romanum* na systemy prawne funkcjonujące na ziemiach polskich jest jednak trudne, wymaga wieloaspektowej analizy całokształtu prawa prywatnego obowiązującego w danym okresie historycznym. Jednym z zagadnień z tego obszaru badawczego, traktowanym jak dotychczas marginalnie, jest problematyka dotycząca nauki i nauczania prawa rzymskiego w Polsce w latach 1939-1945². Przedmiotem analiz były, jak dotąd, niektóre aspekty stosunku systemów totalitarnych do prawa rzymskiego³.

¹ Por. np. A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy*, [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. Guz, J. GŁUCHOWSKI, M.R. PAŁUBSKA, Warszawa 2009, s. 39-54; M. KURYŁOWICZ, *Prawo rzymskie: historia – tradycja – współczesność*, Lublin 2003; W. WOŁODKIEWICZ, *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009.

² Ostatnio ukazał się interesujący szkic dotyczący nauczania prawa rzymskiego na tajnych kompletach podczas II wojny światowej. Por. M. JOŃCA, *Pod osłoną nocy i mgły. Uwagi na temat nauczania prawa rzymskiego na ziemiach polskich pod okupacją hitlerowską*, [w:] *Noctes Iurisprudientiae. Scritti in onore di Jan Zabłocki*, red. P. NICZYPORUK, A. TARWACKA, Białystok 2015, s. 125-134.

³ Tematyką tą zajmowali się: A. BOSIACKI, M. KURYŁOWICZ i W. WOŁODKIEWICZ. Por. m.in.: A. BOSIACKI, *Prawo rzymskie w systemach totalitarnych (przypadek ZSRR)*,

Trzeba podkreślić, że do bezpośredniej recepcji prawa rzymskiego w Polsce nie doszło, jednakże jego elementy i wybrane zasady przenikały do prawa polskiego, m.in. poprzez ustawodawstwo państw zaborczych, a i współcześnie są w nim nadal obecne⁴. Stosunek do prawa rzymskiego ulegał natomiast licznym zmianom, mającym niejednokrotnie podłoże ideologiczne. Przedmiotem niniejszego artykułu, mającego charakter jedynie ogólnej syntezy, jest próba ustalenia roli i miejsca prawa rzymskiego w Polsce w latach 1939-1945. W tym celu zostanie przeanalizowane znaczenie prawa rzymskiego w edukacji prawniczej, która w omawianym okresie przybrała formę tajnego nauczania, a także stosunek okupantów do prawa rzymskiego jako pewnej idei prawa. Ze względu na niesprzyjające w tym czasie warunki rozwoju nauki polskiej w ogóle, postęp nauki prawa rzymskiego w Polsce także został praktycznie wstrzymany, a z pewnością znacząco zahamowany. Nieliczne próby publikowania rezultatów badawczych zostaną przedstawione przy okazji badania losów polskich romanistów w okresie II wojny światowej.

1. PRAWO RZYMSKIE W TAJNYM NAUCZANIU UNIwersYTECKIM

Do momentu rozpoczęcia roku akademickiego 1939/40 prawo rzymskie było przedmiotem nauczania w programie studiów prawniczych w sześciu polskich szkołach akademickich: Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytecie Warszawskim (noszącym wówczas imię Józefa Piłsudskiego), Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, Uniwersytecie Poznańskim, Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, a także w Wolnej Wszechnicy Polskiej, która nie zdążyła

Włoch i Niemiec): Zarys problematyki, «Studia Iuridica» 37/1999; M. KURYŁOWICZ, Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mięczysława Jastruna, Lublin 2008; W. WOŁODKIEWICZ, Europa i prawo rzymskie..., s. 89-97.

⁴ A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy ...*, s. 40-47. Elementy prawa rzymskiego w prawie prywatnym, także polskim, są tematem publikacji: W. DAJCZAK, T. GIARO, F. LONGCHAMPS DE BÉRIER, *Prawo rzymskie. U podstaw prawa prywatnego*², Warszawa 2017.

uzyskać przed wojną statusu uniwersytetu⁵. Obowiązujące przez niemal cały okres międzywojenny *Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studiów prawnych w uniwersytetach państwowych*, wydane 16.10.1920 r.⁶, przewidywało dla prawa rzymskiego minimalny wymiar 160 godzin na I roku studiów prawniczych. Większość uniwersytetów uwzględniała w swoich programach wyższą liczbę godzin dydaktycznych przeznaczonych na realizację materiału z tego przedmiotu. Z racji bogatych tradycji wykładowych w zakresie romanistyki prawniczej, po 1918 r. prym wiodły w tym zakresie były uniwersytety galicyjskie: Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, do których starał się dołączyć dynamicznie rozwijający się Uniwersytet Warszawski, a także pozostałe ośrodki naukowe: poznański, lubelski i wileński⁷. Wysiłki te zostały przerwane we wrześniu 1939 r. przez zajęcie ziem polskich – od zachodu przez okupanta hitlerowskiego, od wschodu zaś – sowieckiego. W polskich ośrodkach akademickich trwał wówczas okres wakacyjny, jednakże nadchodzący nowy rok 1939/40 przyniósł im nową, generalnie trudną, choć niejednorodną dla wszystkich sytuację. Położenie, w jakim znalazły się poszczególne uniwersytety, było bowiem zróżnicowane, przede wszystkim ze względu na odmienną politykę naukowo-kulturalną Niemiec i ZSRR, a także na działania wojenne, wpływające na warunki, w których funkcjonowały ośrodki naukowe⁸.

⁵ Szerzej o nauczaniu uniwersyteckim prawa rzymskiego w dwudziestolecu międzywojennym por. B. CZECH-JEZIERSKA, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Lublin 2011.

⁶ Dz. Urz. MWRiOP, z 1920 r. Nr 22, poz. 140. W dniu 12 sierpnia 1939 r. wydane zostało kolejne rozporządzenie MWRiOP, które nie zdążyło wejść w życie. W kwestii miejsca przedmiotów historycznoprawnych nie zawierało jednak zmian. Ogłoszono je dopiero w listopadzie 1945 r., a przewidziany w nim program realizowano od 1946 r. Por. W. WOŁODKIEWICZ, *Europa i prawo rzymskie...*, s. 81.

⁷ Przykładowo w UJ liczba godzin wykładowych z prawa rzymskiego wynosiła nawet do 470, zaś w UJK sięgała 360 godzin. W obu ośrodkach funkcjonowały okresowo dwie katedry prawa rzymskiego. Por. B. CZECH-JEZIERSKA, *Nauczanie prawa rzymskiego...*, s. 98-99, 102-104, 225-227.

⁸ O polskim szkolnictwie wyższym oraz polityce okupantów wobec niego w okresie II wojny światowej por.: B. GRALAK, *Szkolnictwo akademickie i nauka polska w okresie*

1.1. Lublin

Zajęcie Lublina 17 września 1939 r. nie zablokowało normalnej pracy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Senat KUL podjął uchwałę o podjęciu wykładów w dniu 6 października⁹. Rozpoczęto zajęcia, przeprowadzono także sesję egzaminacyjną. F. Schmidt, szef dystryktu lubelskiego Generalnego Gubernatorstwa, w której znalazł się KUL, przygotowywał już jednak wraz z podległymi mu służbami plan aresztowań lubelskich naukowców. Zatrzymania zaczęły się w listopadzie¹⁰. Wśród aresztowanych w dniu Święta Niepodległości i osadzonych w więzieniu na Zamku Lubelskim był także wykładowca prawa rzymskiego ks. Henryk Insadowski¹¹. Zajęcia na uczelni prowadzono

okupacji hitlerowskiej, Łódź 1984; IDEM, *Szkolnictwo wyższe i nauka polska pod okupacją niemiecką i radziecką 1939-1945*, Zgierz 2010; J. KRASUSKI, *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1971; IDEM, *Szkolnictwo i oświata w Polsce w latach 1939-1945*, Kielce 1975; S. MAUERSBERG, *Nauka i szkolnictwo wyższe w latach 1939-1951*, [w:] *Historia nauki polskiej*, V.1, red. Z. SKUBAŁA-TOKARSKA, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 316-376.

⁹ Por. *Skład osobowy, spis wykładów i instytucji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akad. 1946/47* oraz sprawozdanie za lata poprzednie, Lublin 1947, s. 11; Por. też A. WOJTKOWSKI, *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918-1944*, [w:] *Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. S. KUNOWSKI, Lublin 1969, s. 89; J. ZIÓŁEK, *Wstęp*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w czasie okupacji*, red. J. ZIÓŁEK, Lublin 1983, s. 10-11.

¹⁰ Jako pierwszy został aresztowany rektor KUL ks. Antoni Szymański. Por. A. WOJTKOWSKI, *Katolicki Uniwersytet Lubelski...*, s. 89. O naukowcach uwięzionych na Zamku Lubelskim por. także I. CZUMA, *Losy lubelskich naukowców*, [w:] *Wspomnienia więźniów Zamku Lubelskiego*, red. A. MOSKAŁA, Z. MURAWSKA-GRYŃ, Warszawa 1984, s. 47-51.

¹¹ Ks. Henryk Insadowski (1888-1946), ceniony romanista i kanonista. Od 1922 zatrudniony w KUL, gdzie prowadził wykłady zlecone z prawa rzymskiego i prawa Kościoła wschodniego. W 1935 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego. W latach 1935-37 pełnił także funkcję prodziekana, a w latach 1937-39 dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego. Szerzej na temat sylwetki i dorobki naukowego por.: Archiwum KUL, A 22, *Akta personalne ks. prof. dra Henryka Insadowskiego*; A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie*, [w:] *Prawo – Kultura – Uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, red. A. DĘBIŃSKI, Lublin 1999, s. 229-234; IDEM, *Henryk Insadowski (1888-1946)*, [w:] *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. DĘBIŃSKI, W. STASZEWSKI, M. WÓJCIK, Lublin 2008, s. 107-114; P. HEMPEREK, *Insadowski Henryk*, [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX-XX)*, cz. I, Warszawa 1981, s. 180-182; P. KAŁWA, *Ks.*

jednak nadal, do 17 listopada, kiedy to nastąpiły masowe aresztowania studentów¹². Po dwutygodniowej przerwie wznowiono wówczas nauczanie, ale już na tajnych kompletach, prowadzonych do czasu dokonania egzekucji na dziesięciu więźniach Zamku Lubelskiego, w tym dwóch profesorach KUL¹³. Dalszą działalność dydaktyczną utrudniły śledztwa i aresztowania wśród studentów. Kolejny etap tajnych studiów prawniczych rozpoczął się w grudniu 1941 r., kiedy to ks. Rektor Antoni Szymański mianował ustnie asystentów przy katedrach prawniczych, w tym Wincentego Czarkowskiego¹⁴ przy Katedrze Prawa Rzymskiego. Zajęcia, które mieli prowadzić asystenci pod nadzorem profesorów, rozpoczęto w styczniu 1942 roku¹⁵. W tajnym nauczaniu brał również udział ks. Insadowski, zwolniony z Zamku Lubelskiego w marcu 1940 roku¹⁶. System tajnych studiów uległ rozbięciu wskutek kolejnych aresztowań w połowie marca 1942 r., których ofiarą padł m.in. organizator konspiracyjnych kompletów, ks. dr Antoni Surdacki. W styczniu 1943 r. pod kierownictwem ks. Insadowskiego, dziekana Wydziału Prawa Kanonicznego KUL, zorganizowano tajne nauczanie prawa kanonicznego w Warszawie. Wykłady na I roku studiów rozpoczęto 1 marca 1943 r.,

Dr Henryk Insadowski, «Ateneum Kapłańskie» 47/1947, s. 94-95; IDEM, *Ks. Dr Henryk Insadowski*, «Roczniki Nauk Społecznych» 1/1949, s. 26-27; G. KAROLEWICZ, *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, II, *Biogramy*, Lublin 1996, s. 88-89; P. PAŁKA, *Insadowski Henryk*, [w:], *Encyklopedia katolicka*, VII, red. S. WIELGUS i in., Lublin 1997, kol. 265-266.

¹² J. ZIÓŁEK, *Wstęp*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego...*, s. 12.

¹³ Por. A. WOJTKOWSKI, *Katolicki Uniwersytet Lubelski...*, s. 90. Zginęli wówczas prof. Czesław Martyniak i ks. prof. Michał Niechaj.

¹⁴ Wincenty Czarkowski tytuł magistra prawa uzyskał już po wyzwoleniu. Por. B. ADAMSKI, *Tajne nauczanie w latach 1941-1943 w Lublinie*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego...*, s. 51.

¹⁵ A. WOJTKOWSKI, *Katolicki Uniwersytet Lubelski...*, s. 91; J. ZIÓŁEK, *Wstęp*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego...*, s. 16; *Skład osobowy...*, s. 13-14.

¹⁶ Podczas pobytu na Zamku, ks. Insadowski trafił na „tajną listę gestapo”. 14 grudnia 1939 roku, wraz z innymi profesorami 27 listopada uczestniczył w charakterze świadka w procesie biskupów lubelskich, sądzonych za wydawanie biuletynu podziemnego. Jako datę zwolnienia ks. Insadowskiego, A. Wojtkowski i Z. Goliński podają marzec 1940 r. Por. Z. GOLIŃSKI, *Protokół przesłuchania świadka...*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego...*, s. 38; *Skład osobowy...*, s. 12.

rok akademicki trwał zaś do 31 grudnia, po czym nastąpiło składanie egzaminów. Kolejne zajęcia na I i II roku rozpoczęto 7 stycznia 1944 r. i rok ten miał trwać do 1 września 1944, został jednak przerwany w wyniku wybuchu Powstania Warszawskiego¹⁷. Ks. Insadowski wykładał instytucje prawa rzymskiego oraz inne przedmioty objęte programem studiów prawa kanonicznego¹⁸, prowadząc zajęcia w swoim prywatnym mieszkaniu, bądź też wielokrotnie zmienianym punkcie zbornym.

W 1943 r. pod egidą KUL rozpoczęto również tajne nauczanie w Kielcach, obejmując swoim programem Wydział Prawa Kanonicznego oraz Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych. Jego organizatorem i kierownikiem był ks. prof. dr Piotr Kałwa¹⁹. Należy podkreślić, że studia prawnicze w Kielcach nie były organizacyjnie związane z kursami uniwersyteckimi prowadzonymi również na ziemi kieleckiej przez Uniwersytet Ziemi Zachodnich²⁰, aczkolwiek pomiędzy organizatorami obu struktur istniało porozumienie i współpraca. Ks. Kałwa otrzymał

¹⁷ Już w listopadzie 1944 r. studenci mieli możliwość indywidualnego skontaktowania się z profesorami, uzupełniania wiedzy i zdawania egzaminów. Por. *Skład osobowy...*, s. 15.

¹⁸ *De personis in genere et in specie, De beneficiis aliisque institutis ecclesiasticis non collegialibus et de bonis ecclesiasticis temporalibus, Ius publicum ecclesiasticum, Historia iuris canonici, Ius ecclesiasticum orientale*, Ibidem, s. 15; Ks. J. MICHAŁSKI, *Tajne nauczanie w latach 1943-1944 w Warszawie*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego...*, s. 52. Por. także M. JOŃCA, *Pod osłoną nocy i mgły...*, s. 128-129.

¹⁹ Bp Piotr Kałwa (1893-1974) stopień doktora praw zdobył na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w 1926 r., tam również w 1936 r. uzyskał habilitację. W 1934 r. otrzymał stopień docenta prawa kościelnego, a w 1935 r. został profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Prawa Kanonicznego KUL. Po wojnie pełnił funkcję kierownika katedr Kościelnego Prawa Polskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego oraz Prawa Kościelnego na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. W 1945 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego prawa kościelnego. W 1949 r. papież Pius XII mianował ks. prof. Kałwę biskupem diecezji lubelskiej. Na temat jego biografii por. szerzej. J. GRZYWACZ, *Biskup Profesor Doktor Piotr Kałwa*, «Roczniki Teologiczno-Kanoniczne» 23.5/1976, s. 7-9; M. STASIAK, *Piotr Kałwa*, [w:] *Profesorowie prawa KUL...*, s. 217-226 (z dalszą literaturą).

²⁰ Na temat powstania i działalności Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich por. W. KOWALENKO, *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich. Uniwersytet Poznański 1940-1945*, Poznań 1961.

propozycję prowadzenia tajnego nauczania w ramach UZZ w Jędrzejowie i Nawarżycach, z której to propozycji skorzystał, realizując jednocześnie odrębne komplety prawnicze²¹. W ramach Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych wykładał w Kielcach prawo rzymskie (4 godz. tygodniowo) w latach 1943/44 (od grudnia 1943) i 1944/45²². Był również przewodniczącym komisji egzaminacyjnej dla I i II roku prawa, pierwsze zaś egzaminy dla prawników, zorganizowane w listopadzie 1944 r., zdało 7 osób²³. Tajne studia prawnicze KUL w strukturach WPiNSE zakończono ostatnimi egzaminami w lipcu 1945 roku²⁴. Zostały one zaaprobowane przez władze KUL. Jeżeli chodzi o zajęcia prowadzone w ramach Wydziału Prawa Kanonicznego, rozpoczęły się one później, bo w listopadzie 1944 r., z pomocą profesorów warszawskich. Ks. Kałwa wykładał historię źródeł i system prawa rzymskiego w wymiarze 3 godzin tygodniowo, prowadząc zajęcia w pałacu biskupim, w swoim mieszkaniu, w którym przyjmował także profesorów dojeżdżających na wykłady²⁵. Na niektóre zajęcia uczęszczali również uczestnicy studium UZZ, zwłaszcza grupy historycznej. Studium prawa kanonicznego liczyło 16 osób, zostało ono również uznane za „prawidłowe studia uniwersyteckie”²⁶.

²¹ *Skład osobowy...*, s. 18.

²² Wykładał także prawo cywilne i kanoniczne. Gdy w styczniu 1945 r., ze względu na bezpieczeństwo studentów należało wstrzymać działalność studium w Jędrzejowie i Nawarżycach, przeniesiono je do studium kieleckiego, zorganizowanego przez ks. Kałwę, por. W. KOWALENKO, *op. cit.*, s. 93-95; *Skład osobowy...*, s. 18; A. SOKÓŁ, *Szkolnictwo i oświata w powiecie jędrzejowskim w latach 1939-1945*, «Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego 14/1972», s. 185-186. Instytucje prawa rzymskiego przybliżał studentom dr Franciszek Kuc – miejscowy notariusz. Por. M. JOŃCA, *Pod osłoną nocy i mgły ...*, s. 132. Na temat organizacji tajnych studiów w Kielcach, Jędrzejowie i Nawarżycach szerzej por. także M. JOŃCA, *Katedra Prawa Rzymskiego*, [w:] *Księga jubileuszowa z okazji 90-lecia Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL*, red. A. DĘBIŃSKI i in., Lublin 2008. s. 82.

²³ Ks. bp. P. KAŁWA, *Tajne nauczanie w latach 1943-1945 w Kielcach*, [w:] *Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego...*, s. 55.

²⁴ *Ibidem*, s. 57. W sumie wydano 28 świadectw egzaminacyjnych I roku i 12 – II roku.

²⁵ Ks. bp. P. KAŁWA, *Tajne nauczanie...*, s. 58-59; *Skład osobowy...*, s. 22-24.

²⁶ *Skład osobowy...*, s. 23.

Już we wrześniu 1944 r. rektor KUL ks. Słomkowski wydał odezwę donoszącą o wznowieniu działalności KUL, a uroczysta inauguracja roku akademickiego 1944/45 nastąpiła 12 listopada 1944 roku²⁷. Wśród kadry profesorskiej zasilającej KUL w pierwszym roku po wojnie znaleźli się również, jako profesorowie nadzwyczajni, obaj wykładowcy prawa rzymskiego z czasów okupacji – ks. H. Insadowski i ks. P. Kałwa, zatrudniono również lwowskiego profesora prawa rzymskiego Wacława Osuchowskiego²⁸, który objął także wykłady na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych z historii prawa na Zachodzie Europy i prawo sądowe polskie (jego asystentem był Remigiusz Zaorski²⁹). Wydział Prawa Kanonicznego uruchomiono później niż WPiNSE, bo 7 marca 1945 r.; prawo rzymskie wykładał tam jego prodziekan, a od roku 1945/46 – dziekan, ks. H. Insadowski³⁰.

²⁷ Ibidem, s. 27-29.

²⁸ Wacław Osuchowski (1906-1988), od 1937 r. profesor nadzwyczajny i kierownik Zakładu Prawa Rzymskiego UJK. W czasie wojny uczestniczył w tajnym nauczaniu uniwersyteckim we Lwowie. Por. Archiwum Akt Nowych, MWRIOP, 4792; *Akta osobowe Wacława Osuchowskiego*; Archiwum KUL, A 32: *Akta personalne prof. dr Wacława Osuchowskiego*; Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego (Державний Архів Львівської Облaсті, dalej: DALO), 1 f. 26, op. 5, spr. 1425: *Akta personalne Wacława Osuchowskiego*. Co do jego biografii i działalności naukowej por.: H. KUPIŚZEWSKI, *Wacław Osuchowski 1906-1988*, «Prawo Kanoniczne» 33.3-4/1990, s. 201-204; E. SZYMOSZEK, *Wacław Osuchowski*, [w:] *Uczeni wrocławscy (1974-1994)*, II, Wrocław 1994, s. 100-102; R. WIADERNA-KUŚNIERZ, *Droga Wacława Osuchowskiego do profesury – w 100-lecie urodzin (1906-1988)*, «Studia Iuridica Lublinensia» 8/2006, s. 167-176.

²⁹ Remigiusz Zaorski (1912-87), późniejszy profesor UW, specjalista w zakresie międzynarodowego prawa publicznego i prawa morskiego. Por. M. KURYŁOWICZ, *Prawo rzymskie w uniwersytetach w Lublinie w latach 1918-1977*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu 'in memoriam'*, Łódź 2000, s. 201-202.

³⁰ W jego zastępstwie wykładał na WPK także W. Osuchowski, ks. P. Kałwa wykładał w tym czasie zarys prawa kanonicznego małżeńskiego i zarys prawa świeckiego. Por. *Skład osobowy...*, s. 35; A. DĘBIŃSKI, *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1818-1983)*, [w:] *Historia et ius. Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. H. Karbownika*, red. A. DĘBIŃSKI, G. GÓRSKI, Lublin 1998, s. 130-131. O nauczaniu rzymskiego po II wojnie por. B. CZECH-JEZIERSKA, *Prawo rzymskie w edukacji prawniczej w pierwszych latach Polski Ludowej (1944-1949)*, «Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G» 61.2/2014, s. 31-49.

1.2. Warszawa

Ośrodek warszawski był aktywny w zakresie konspiracyjnego kształcenia akademickiego już w czasie pierwszych miesięcy okupacji. Do stolicy napływała młodzież z innych ośrodków, tu także znajdowała się siedziba konspiracyjnych władz oświatowych. Tajne nauczanie podjął również Uniwersytet Warszawski: w październiku 1940 r. aktywowano tajne komplety humanistyczne, w grudniu 1940 r. utworzono zaś tajny Wydział Prawa³¹. Warto dodać, że kształcenie prawników odbywało się odtąd w ramach dwóch instytucji – pierwszą był Wydział Prawa UW, drugą zaś Wydział Prawa powstałego w tym samym czasie Uniwersytetu Ziem Zachodnich, skupiającego młodzież wysiedloną z Poznańskiego, Śląska i Pomorza oraz profesorów uczelni poznańskich, przybywających przeważnie do Warszawy³². Należy w tym miejscu zaznaczyć, że

³¹ B. GRALAK, *op. cit.*, s. 33. Inicjatywa w sprawie uruchomienia studiów, m.in. prawniczych, miała podobno miejsce już w miesiącach letnich. B. Sałaciński wspomina rozpoczęcie wykładów na wiosnę 1940 r. Por. G. BAŁTRUSZAJTYS, *Tajne nauczanie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Zarys problematyki*, «Studia Iuridica» 25/1993, s. 19; A. LEŚNIEWSKI, *Studia na III i IV roku Wydziału Prawa UJP*, [w:] *ibidem*, s. 63-76; B. SAŁACIŃSKI, *Uniwersytet – Podziemie – Wspomnienie prawnika i historyka 1928-1945*, [w:] *ibidem*, s. 93.

³² Szerzej por. W. KOWALENKO, *op. cit.*, a także H. REGULSKA, *Tamte lata, tamte czasy. Wspomnienia z II wojny światowej*, Wrocław 1988, s. 49 nn. Współpraca profesorów poznańskich i warszawskich była ściśła do tego stopnia, że niektórzy uważali, że Wydział Prawa jest tylko jeden – działający pod egidą UZZ. Pogląd ten, dotyczący najpewniej okresu maj 1941 r. – przełom 1942/43 r. wynika z faktu, iż po aresztowaniu dziekana Wydziału Prawa UW, profesora Romana Rybarskiego w maju 1941 r., zajęcia wydziału prawnego wznowiono pod opieką dziekana bliźniaczego wydziału TUZZ, profesora Józefa Rafacza. Por. G. BAŁTRUSZAJTYS, *Tajne nauczanie...*, s. 19 i 22; por. B. GRALAK, *op. cit.*, s. 33-34 i IDEM, *Szkolnictwo wyższe...*, s. 55. Autor stawia tezę, że do końca 1942 r. Wydział Prawa wchodził organizacyjnie w skład UZZ. A. Leśniewski i J. Sawicki twierdzą, że przynajmniej komplety III i IV roku prawa były odrębne od działalności UZZ i związane z UW. Por. A. LEŚNIEWSKI, *Studia na III i IV roku...*, s. 63; J. SAWICKI, *Tajny Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w latach okupacji 1939-1944*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa UW*, Warszawa 1963, s. 191-216. Sami prowadzący zajęcia nie byli dokładnie poinformowani o strukturach organizacyjnych wydziału: „Czy był to jednak Uniwersytet Ziem Zachodnich, czy Warszawski, czy wspólny – nie jestem pewien do dnia dzisiejszego.” B. SAŁACIŃSKI, *Uniwersytet – Podziemie...*, s. 93.

Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego uległ w 1939 r. rozproszeniu wskutek działań wojsk niemieckich, które uniemożliwiły mu normalne funkcjonowanie, a prześladowania i wysiedlenia z okupowanego Poznania wymusiły na pracownikach wydziału przeniesienie aktywności przede wszystkim do Warszawy³³. Na kompletach prawniczych zajęcia prowadzili zatem wykładowcy z obu ośrodków – warszawskiego i poznańskiego. Program studiów był zgodny z planem przedwojennym, prawo rzymskie mieściło się więc w grupie przedmiotów historycznoprawnych na I roku. Profesorem tego przedmiotu był jego przedwojenny wykładowca Włodzimierz Kozubski³⁴, asystentami zaś – mgr Bohdan

W trudnej okupacyjnej sytuacji „zagadnienie formalnej więzi wydziału nie było zresztą sprawą najważniejszą”. Por. A. SYMONOWICZ, *Wspomnienia z tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w okresie okupacji hitlerowskiej*, «Studia Iuridica» 25/1993, s. 48.

³³ Reprezentanci Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP podczas wojny skupili się generalnie w dwóch ośrodkach: warszawskim i krakowskim, przygotowując się do powojennej odbudowy. Pierwsze posiedzenie Rady Wydziału odbyło się 9 kwietnia 1945 roku, był na nim obecny również wykładowca prawa rzymskiego, Zygmunt Lisowski. Pierwszy rok akademicki trwał od kwietnia do września 1945 roku, kolejny zainaugurowano w normalnym trybie. Por. szerzej: K. KOLAŃCZYK, *Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919-1959*, «Ruch Prawniczy i Ekonomiczny» 21.2/1959, s. 1-32; H. OLSZEWSKI, *Wydział Prawa w latach 1919-1990*, «Ruch Prawniczy i Ekonomiczny» 61.2/1999, s. 1-16; *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919-2004*, red. K. KRASOWSKI, Poznań 2004. Kazimierz Kolańczyk (1915-1982), przed wybuchem wojny asystent przy Katedrze Prawa Rzymskiego UP, przebywał w areszcie jako zakładnik wojenny miasta Poznania. Podczas wojny udało mu się przedłożyć do druku pracę doktorską z historii polskiego prawa spadkowego u prof. Zygmunta Wojciechowskiego. Po wojnie w 1945 roku przystąpił do prowadzenia wykładów z prawa rzymskiego, które kontynuował do śmierci. Por. W. WOŁODKIEWICZ, *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2000, s. 163. O losach pracowników Wydziału Prawa Uniwersytetu Poznańskiego por. K. SIKORSKA-DZIEGIELEWSKA, *Pracownicy Wydziału w okresie II wojny światowej*, [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919-2004*, red. K. KRASOWSKI, Poznań 2004, s. 83-93.

³⁴ Włodzimierz Kozubski (1880-1951) habilitację wraz z *venia legendi* z zakresu prawa rzymskiego uzyskał w UJ w 1923 r. W 1934 r. habilitację przeniósł na UW, gdzie od 1935 r. pełnił funkcję zastępcy profesora, zaś od 1936 r. – profesora nadzwyczajnego. Na tajnych kompletach prawniczych wykładał również prawo cywilne na IV roku. W czasie okupacji był również radcą prawnym Polskiego Banku Komunalnego.

Sałaciński³⁵ i mgr Zygmunt Zagórowski³⁶. Ignacy Koschembahr-Łyskowski³⁷, wykładający przed wojną prawo rzymskie na UW, który

Po wyzwoleniu Krakowa podjął wykłady na UJ, a później związał się z UW. Na temat jego sylwetki naukowej por. m.in.: S. KONARSKI, *Włodzimierz Kozubski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, XV, Warszawa 1970, s. 47-48; R. TAUBENSCHLAG, *Włodzimierz Kozubski (1880-1951)*, «Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego» 44/1951, s. 149; *Włodzimierz Kozubski*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808-2008*, red. G. BAŁTRUSZAJTYS, Warszawa 2008, s. 170-172; M. ZABŁOCKA, *Z dziejów prawa rzymskiego na Uniwersytecie Warszawskim (Sylwetka Włodzimierza Kozubskiego)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu 'in memoriam'*, red. A. PIKULSKA-ROBASZKIEWICZ, Łódź 2000, s. 449 i n.

³⁵ Bohdan Sałaciński (1911-2008), od 1930 roku pełnił funkcję asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego na Wydziale Prawa UW; w latach 1940-1944 był asystentem i wykładowcą prawa rzymskiego na Tajnym Wydziale Prawa; adwokat; pseudonim „Mikołaj Dowmunt” i „Andrzej Pomian” (tego pseudonimu używał jako nazwiska do kwietnia 1944 r., w 1971 r. zmienił nazwisko już formalnie); działał w konspiracji w Wydziale Propagandy Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej AK, od 1943 p.o. szefa tego wydziału. W kwietniu 1944 r. odleciał do Londynu w ramach operacji „Most” i jako emisariusz Dowódcy AK do Naczelnego Wodza. Po wojnie został na emigracji; był pracownikiem Rozgłośni Polskiej Radia „Wolna Europa”; do śmierci mieszkał w USA. Jego biogram por. G. MAZUR, *Biuro Informacji i Propagandy SZP – ZWZ – AK 1939-1945*, Warszawa 1987, s. 387; działalność konspiracyjna w AK: *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945* (oprac. komitet pod przewodnictwem T. PEŁCZYŃSKIEGO), III, Londyn 1976, s. 63, 157, 234, 413. Por. także M. JOŃCA, *Pod osłoną nocy i mgły ...*, s. 128.

³⁶ A. Symonowicz, *Wspomnienia z Tajnego Wydziału Prawa UW...*, s. 47 i 61-62. Z racji powiększającej się liczby studentów asystenci prowadzili także wykłady.

³⁷ Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864-1945) był wybitnym romanistą, cywilistą i znawcą prawa porównawczego, w latach 1900-1915 profesorem prawa rzymskiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie; od 1915 r. związał się z Wydziałem Prawa i Nauk Państwowych UW, gdzie objął Katedrę Prawa Rzymskiego, którą to funkcję sprawował aż do przejścia w stan spoczynku w 1935 r. Szerzej o jego życiu, działalności naukowej i bibliografii por. m.in.: J. FALENCIAK, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864-1945)*, «Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego» 37-38/1938-1945 [wyd. 1945], s. 202-203; *Ignacy Koschembahr-Łyskowski*, [w:] *Poczet prawników...*, s. 635 i n.; K. BUKOWSKA, *Koschembahr-Łyskowski Ignacy*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, XVIII, Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 605-606; A. ŚRÓDKA, *Uczeni polscy*, II, Warszawa 1995, s. 269-270; W. WOŁODKIEWICZ, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST, Warszawa 1991, s. 11-20; IDEM,

z powodu podeszłego wieku i złego stanu zdrowia lata okupacji spędził w Milanówku, porządkując dorobek swojego życia. Liczba studentów I roku rosła: w roku akademickim 1940/41 liczył on 4 komplety, w roku następnym – 8 kompletów, w roku 1942/43 – 10, a w roku 1943/44 – 13, przeciętnie po 8 osób³⁸, chociaż chętnych na studia prawnicze było więcej niż miejsc³⁹. B. Sałaciński relacjonował prowadzenie każdego tygodnia dwóch kompletów po półtorej godziny wykładu. Studentom brakowało pomocy naukowych do nauki prawa rzymskiego. Najbardziej rozpowszechniony był podręcznik Taubenschlaga i Kozubskiego⁴⁰. Sałacińskiemu bardziej niż podręcznik pomocna była praktyka adwokacka⁴¹. Jako praktyk podczas prowadzenia zajęć kładł główny nacisk na prawo procesowe i osobowe, rzeczowe, a przede wszystkim na zobowiązania, czyli „te działy prawa, z których najwięcej przetrwało i które były ważne dla dzisiejszego prawnika”⁴². Profesor Kozubski zaś, choć „pierwszorzędnym romanista i cywilista”, „dobry Polak”, pomocny, koleżeński, cechujący się łagodnością, szlachetnością i dobrocią, zdaniem swojego asystenta i współpracownika, którym był Sałaciński, „do atmosfery lat okupacyjnych nie pasował. Nie rozumiał potrzeby akcji bojowych AK. ‘Co ci ludzie robią? – powiedział mi kiedyś – siedzą w jednej klatce z głodnym tygrysem i jeszcze go drażnią i zaczepiają!’”⁴³. Nic zatem

Ignacy Koschembahr-Łyskowski – romanista, cywilista, kodyfikator, «Studia Iuridica» 29/1995, s. 51-58; IDEM, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?*, Kraków 2003, s. 412 i n.

³⁸ G. Bałtruszajtys podaje te dane jako statystykę Wydziału Prawa UW, zaś W. Kowalenko te same informacje przytacza jako statystykę Wydziału Prawa UZZ. G. BAŁTRUSZAJTYS, *Tajne nauczanie...*, s. 21; W. KOWALENKO, *op. cit.*, s. 47-48. A. Symonowicz podaje nieco wyższe liczby kompletów: w roku 1942/43 – 11 i 1943/44 – 16. A. SYMONOWICZ, *Wspomnienia z Tajnego Wydziału Prawa UW...*, s. 52-57.

³⁹ W. ZŁOTNICKI, *Moje nieliczne wspomnienia z Tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, «Studia Iuridica» 25/1993, s. 103.

⁴⁰ *Historia i instytucje rzymskiego prawa prywatnego*, Kraków – Warszawa 1938.

⁴¹ „Od czasów starożytnego Rzymu świat zmienił się ogromnie, ale instytucje prawne w swych zasadniczych zrębach przetrwały i orientacja w ich nowoczesnym kształcie pomaga zrozumieć dawne, tak jak znajomość dawnych ułatwia wyrobienie sobie pojęcia o dzisiejszych”. Por. B. SAŁACIŃSKI, *op. cit.*, s. 93.

⁴² Ibidem, s. 94.

⁴³ Ibidem, s. 95-96.

dziwnego, że nagły wyjazd „Pomiana” „bez uprzedzenia i bez śladu”, związany z działalnością konspiracyjną, nie spotkał się ze zrozumieniem profesora, który miał o to podobno do swojego asystenta żal nawet wówczas, gdy poznał przyczynę opuszczenia przez niego kraju.

Mimo konieczności zachowania konspiracji i utrudnionych warunków pracy wyniki egzaminów były lepsze niż przed wojną, podobnie jak lepsza była frekwencja na zajęciach. Wynikało to z faktu, iż tajne studia wybierali młodzi ludzie, którzy mieli większą świadomość i motywację do nauki, a także bardziej bezpośredni kontakt z wykładowcą⁴⁴. Ci ostatni także mieli poczucie, iż biorąc udział w tajnym nauczaniu, walczą z okupantem i jego dążeniami do zepchnięcia narodu polskiego do poziomu kwalifikacji kadry robotniczej⁴⁵. Prześladowania hitlerowców nie były co prawda nakierowane bezpośrednio na likwidację tajnego nauczania uniwersyteckiego⁴⁶, ale uczęszczanie na zajęcia, w których uczestniczyły grupy młodzieży, narażając się na łapanki i patrole, było rzeczą ryzykowną. Jedną z takich sytuacji zdarzyła się właśnie podczas zajęć z prawa rzymskiego, prowadzonych przez asystenta Zagórowskiego w lokalu przy ul. Madalińskiego: „zebrani zauważyli nagle, że zarówno budynek, w którym odbywał się wykład, jak i sąsiednie domy zostały otoczone przez wojsko i żandarmerię. Zorientowano się od razu, że

⁴⁴ „Liczba ‘obciętych’ na pierwszym roku prawa przed wojną sięgała dwóch trzecich ogółu słuchaczy. Na tajnym Wydziale Prawa wypadki niezdania egzaminu należały do rzadkości”. Por. A. SYMONOWICZ, *Wspomnienia z tajnego Wydziału Prawa UW ...*, s. 52. „(...) odsiew z pierwszego na drugi rok był na Wydziale Prawa minimalny, bo młodzi garnęli się do nauki”. W. ZŁOTNICKI, *op. cit.*, s. 105. B. Sałaciński wspomina siebie jednak jako surowego egzaminatora, oczekującego od studenta nie tyle opanowania pamięciowego materiału, co jego zrozumienia. Por. B. SAŁACIŃSKI, *op. cit.*, s. 93.

⁴⁵ B. Sałaciński podjął pracę na Tajnym Wydziale UW na prośbę prof. Kozubskiego: „Trzeba było wykładać, zwrócił się o to do mnie mój profesor, więc wykładałem”. Por. B. SAŁACIŃSKI, *op. cit.*, s. 93.

⁴⁶ „(...) z powodu zaś uczestnictwa jedynie w tajnym nauczaniu nie było żadnych ofiar”. Por. G. BAŁTRUSZAJTYS, *Tajne nauczanie...*, s. 21. B. SAŁACIŃSKI (*op. cit.*, s. 94), pisze jednak o aresztowanym na Żoliborzu tajnym komplecie studentów z adiunktem Władysławem Okińskim i rozstrzelaniu wszystkich aresztowanych. Była to jednak akcja związana z podejrzeniem konspiracji wojskowej. Por. S. MAUERSBERG, *op. cit.*, s. 362.

Niemcy obchodzą kolejno wszystkie mieszkania. Klatki schodowe były tak obstawione, że o żadnej ucieczce nie mogło być mowy. Ukrycie się kilkunastu osób zebranych na wykładzie też było niemożliwe. A więc co robić? Dać się wygarnąć jak owce?⁴⁷ Błyskawicznie zorganizowano symulację przyjęcia urodzinowego, po skonstatowaniu czego Niemcy wyszli z mieszkania, szukając nielegalnej radiostacji czy drukarni. Asystent Zagórowski niestety nie miał szczęścia doczekać końca wojny, w pierwszych dniach Powstania Warszawskiego został zatrzymany w domu przy ul. Nowowiejskiej 18, a następnie zamordowany wraz ze swoim ojcem w parku Ujazdowskim⁴⁸.

W Warszawie oprócz Uniwersytetu Warszawskiego prawo rzymskie było również przedmiotem wykładowym na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej, która rozpoczęła konspiracyjną działalność dydaktyczną w styczniu 1942 roku⁴⁹. Podobnie jak przed wojną wykładał je Borys Łapicki⁵⁰, prowadzący tam, ze względu na szczupłą obsadę kadrową, także wykłady z teorii prawa, prawa państwowego i historii ustroju Polski⁵¹.

Inauguracja powojennego roku akademickiego na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się w grudniu 1945 r., wcześniej zaś, bo 1 listopada, uruchomiony i uroczystie otwarty został jego Wydział Prawa⁵².

1.3. Kraków

W Krakowie pomimo wkroczenia Niemców pracownicy najstarszego polskiego uniwersytetu rozpoczęli przygotowywania do inauguracji

⁴⁷ A. SYMONOWICZ, *Wspomnienia z Wydziału Prawa Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich*, [w:] W. KOWALENKO, *op. cit.*, s. 193.

⁴⁸ A. SYMONOWICZ, *ibidem*, s. 60.

⁴⁹ B. GRALAK, *op. cit.*, s. 53; S. MAUERSBERG, *op. cit.*, s. 348.

⁵⁰ Borys Łapicki (1889-1974), profesor prawa rzymskiego i cywilnego oraz prorektor w Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie od 1923 r., od 1926 był jednocześnie wykładowcą i zastępcą profesora w UW. Po wojnie profesor Uniwersytetu Łódzkiego, do 1960 r. Kierownik Katedry Prawa Rzymskiego. Szerzej o tym naukowcu por.: *Borys Łapicki*, [w:] *Profesorowie Wydziału...*; J. KODRĘBSKI, *Borys Łapicki (1889-1974)*, «CPH» 26.2/1974, s. 287-288; IDEM, *Borys Łapicki (1889-1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi...*, s. 93-115.

⁵¹ J. KODRĘBSKI, *ibidem*, s. 97.

⁵² W. CHRZANOWSKI, 1945-1948, «*Studia Iuridica*» 17/1989, s. 165-169.

roku akademickiego, którą wyznaczono na 4 listopada, rozpoczęcie wykładów zaś zaplanowano początkowo na 6 listopada, później dzień ten zmieniono na 13 listopada 1939 roku⁵³. Termin rozpoczęcia zajęć został przełożony ze względu na ryzyko ewentualnych prób patriotycznych manifestacji studentów z okazji Święta Niepodległości⁵⁴. Październik, mimo utrudnionych warunków pracy i opuszczenia swoich miejsc pracy przez wielu kierowników zakładów i funkcjonariuszy, był okresem względnie normalnej działalności uniwersyteckiej. We wrześniu Kraków opuścił kierownik Drugiej Katedry Prawa Rzymskiego UJ – Rafał Taubenschlag⁵⁵, planujący zresztą już w 1938 r. wyjazd na stałe do

⁵³ S. MAUERSBERG, *op. cit.*, s. 319; B. GRALAK, *op. cit.*, s. 74; J. GWIAZDOMORSKI, *Wspomnienia z Sachsenhausen*, Kraków 1975, s. 11-14; S. GAWĘDA, *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa – Kraków 1979, s. 23; por. W. SZAFER, *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej*, [w:] *'Ne cedat academia'. Kartki z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1939-1945*, oprac. M. i A. ZARĘBOWIE, s. 20, gdzie autor wspomina o uroczystej inauguracji roku akademickiego 5 listopada.

⁵⁴ J. GWIAZDOMORSKI, *Wspomnienia...*, s. 14.

⁵⁵ Rafał Taubenschlag (1881-1958) uznany w Polsce i za granicą romanista i papirolog. Od 1919 r. profesor nadzwyczajny, a od 1921 r. – zwyczajny UJ, kierownik Drugiej Katedry Prawa Rzymskiego UJ. W latach 1929/30 i 1935/36 – dziekan Wydziału Prawa i Administracji UJ. Por. m.in.: S. GRZYBOWSKI, *Warsztaty cywilistyczne i romanistyczne do II wojny światowej. Szkoły i kierunki*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. PATKANIOWSKI, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego» 1964, seria „C”, Prace Prawn. 18, s. 246-259; W. KOZUBSKI, *Od prawa rzymskiego do prawa antycznego. 45 lat działalności naukowej Rafała Taubenschlaga*, «PiP» 5.3/1950, s. 50-54; H. KUPISZEWSKI, *Rafał Taubenschlag 1881-1958*, «Nowe Prawo» 14.7-8/1958, s. 134; IDEM, *Wspomnienie o Rafale Taubenschlagu*, «Życie Szkoły Wyższej» 6.10/1958, s. 129-133; IDEM, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa (1881-1958)*, «CPH» 38.1/1986, s. 111-155; IDEM, *Rafał Taubenschlag 1881-1958*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów...*, s. 21-37; W. OSUCHOWSKI, *Wspomnienie pośmiertne Rafała Taubenschlaga*, «CPH» 10.2/1958, s. 495-498; IDEM, *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881-1958)*, [w:] *Studia z dziejów...*, s. 297-308; J. SONDEL, *Rafał Taubenschlag (1881-1958)*, [w:] *Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. STELMACH, W. URUSZCZAK, Kraków 2000, s. 297-304; *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Poczet prawników polskich*, red. K. POL, Warszawa 2000, s. 1079-1097; *Rafał Taubenschlag*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808-2008*, red. G. BAŁTRUSZAJTYS, Warszawa 2008, s. 210-213;

Rzymu⁵⁶. Będąc z pochodzenia Żydem, znanym także Niemcom dzięki swoim publikacjom i wystąpieniom naukowym na arenie międzynarodowej, musiał uciekać z kraju⁵⁷. Korzystając ze swoich kontaktów i pomocy przyjaciół, przedostał się do Rumunii⁵⁸, a następnie do Francji, gdzie wykładał prawo rzymskie w Aix-en-Provence, potem do Lizbony, a stamtąd do Stanów Zjednoczonych⁵⁹. Znalazłszy się w Nowym Jorku,

W. WOŁODKIEWICZ, *Romanieści włoscy – doktorzy honoris causa uniwersytetów polskich*, «Przegląd Historyczny» 86.2/1995, s. 409-422.

⁵⁶ Taubenschläga łączyła dość bliska znajomość z papieżem Piusem XI, który ułatwił mu badania naukowe w Bibliotece Watykańskiej i zaproponował przeniesienie się na stałe do Watykanu. Zaproszenie to, według relacji najpierw studenta, a później współpracownika profesora, B. Szatyna, profesor przyjął „z wdzięcznością”, planując przenosiny po ukończeniu prac nad drugim, poszerzonym wydaniem podręcznika do prawa rzymskiego. Niestety w 1938 roku papież zmarł, zaprzeczając nadzieje Taubenschläga. Por. B. SZATYN, *Na aryjskich papierach*, Kraków 1987, s. 120-123.

⁵⁷ W początkach września na wyjazd Taubenschläga z Krakowa nalegał jego dawny uczeń, kapitan Wojska Polskiego dr Tokarz, ostrzegając, że Kraków lada dzień ma być zajęty przez Niemców. Profesor wyjechał wówczas najpierw do Lwowa, stamtąd do Zaleszczyk, czekając na uzyskanie paszportu i wizy. H. KUPISZEWSKI, *Rafał Taubenschlag – historyk prawa...*, s. 116.

⁵⁸ Korzystał wówczas z pomocy profesora prawa rzymskiego i rektora uniwersytetu w Bukareszcie Constantina Stoicescu, który wystarał się dla niego o wizę pobytową do Francji i wizy tranzytowe przez Jugosławię, Włochy i Szwajcarię. Por. *ibidem*; J. SONDEL, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jagiellońskim od reformy Kollątaja do 1945 roku*, [w:] *Studia z historii ustroju i prawa. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Walachowiczowi*, red. H. OLSZEWSKI, Poznań 2002, s. 380.

⁵⁹ Do Lizbony pomógł mu wyjechać dawny uczeń, asystent prof. Stanisława Estreichera, pisarz i publicysta Ksawery Pruszyński. Nazwisko Taubenschläga widniało bowiem na specjalnej liście proskrypcyjnej wraz z innymi uczonymi europejskimi szczególnie poszukiwanymi przez hitlerowców. Pruszyński uzyskał dla niego wizę pobytową w Chinach, która dawała podstawę do ubiegania się o wizę tranzytową przez Hiszpanię i Portugalię do Lizbony. Wkrótce Pruszyńskiemu udało się zdobyć dla profesora obie wizy. Taubenschlag opuścił Francję 20 sierpnia przy pomocy innego ucznia, P. Dębickiego. W Lizbonie, podczas dwutygodniowego pobytu, nie otrzymał jednak wizy do Anglii, co skutkowało dalszym nielegalnym pobylem w Portugalii. Według relacji kolejnego ucznia romanisty, Kazimierza Wierzyńskiego, który spotkał profesora w Lizbonie przypadkowo o poranku któregoś wrześniowego dnia na molo, był on w stanie skrajnego wyczerpania psychicznego i myślał o popełnieniu samobójstwa. Podobno „miary goryczy dopełnił konsul brytyjski, gdzie powiedziano, że

profesor rozpoczął wykłady w New School for Social Research⁶⁰, a po dwóch latach otrzymał powołanie do Columbia University na stanowisko „visiting research profesor of ancient civilisation”, na którym pracował aż do czasu powrotu do kraju w 1947 r., kiedy to objął Katedrę Praw Antycznych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego⁶¹. Romanista przetrwał zatem wojnę, uniknąwszy wielce prawdopodobnej śmierci z rąk hitlerowców, czekającej go w związku z pochodzeniem, z pewnością zaś niechybnego aresztowania wraz z innymi profesorami krakowskiej wszechnicy, które nastąpiło na początku listopada 1939 r.

Pod koniec września dystrykt krakowski znalazł się pod rządami gubernatora Hansa Franka w nowo powstałym Generalnym

przecież z takim akcentem angielskim nie mógłby w Anglii nigdzie wykładać. Pytanie K. Wierzyńskiego: „Panie Profesorze, jeśli tak będą postępować nasi nauczyciele, co mamy robić my, ich uczniowie?” odmieniło nastrój profesora. Ibidem, s. 117.

⁶⁰ W uzyskaniu angażu pomogli Taubenschlagowi: wybitny historyk, papirolog i profesor Columbia University w Nowym Jorku oraz konsultant prezydenta USA do spraw Europy Wschodniej i spraw żydowskich, William L. Westermann, a także profesor i rektor New School for Social Research, Alvin Johnson. Temu ostatniemu fundacja Rockefellera zleciła sprowadzenie do USA naukowców z Europy, aby umożliwić im pracę na terenie Stanów Zjednoczonych. Podczas pobytu w Nowym Jorku Taubenschlag ponownie zabiegał o uwolnienie krakowskich profesorów przez Alвина Johnsona. W obozie koncentracyjnym przebywał również syn Taubenschlaga, Stanisław, który ukrywał się w Oświęcimiu, a potem w Buchenwaldzie pod fałszywym nazwiskiem hr. Kozłowski. Stanisław przeżył i po wyzwoleniu, dzięki staraniom ojca, w stanie praktycznie agonalnym został przewieziony do Nowego Jorku i tam poddany leczeniu. Por. ibidem, s. 118.

⁶¹ Podczas pobytu w USA, Taubenschlag wraz z Oskarem Haleckim założył Polish Institut of Arts and Science, był również założycielem międzynarodowego czasopisma papirologicznego „The Journal of Juristic Papyrology”, które redagował aż do swojej śmierci w 1958 r. Kontynuował także badania naukowe tekstów prawnych na papirusach, w wyniku których opracował syntezę prawa grecko-rzymskiego obowiązującego w Egipcie. Tom I dzieła *The Law of Greco-Roman Egypt in the Light of the Papyri 332 B. C. – 640 A. D.* został opublikowany w 1944 r. w Nowym Jorku i przyniósł Taubenschlagowi uznanie w świecie naukowym. Szerzej na ten temat por. W. OSUCHOWSKI, *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881-1958)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. Patkaniowski, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego» 1964, seria „C”, Prace Prawn. 18, s. 305-307.

Gubernatorstwie. Decyzją władz centralnych Rzeszy planowano zlikwidować wszystkie szkoły wyższe i średnie na jego terenie. Gubernator Frank otrzymał w końcu października pismo od ministra Rzeszy ds. Nauki, Wychowania i Oświaty Ludowej z prośbą o niedopuszczenie za wszelką cenę do otwarcia uniwersytetu⁶². 6 listopada doszło do podstępnego zatrzymania ponad 200 profesorów i pracowników UJ, zebranych pod pretekstem wysłuchania prelekcji Bruno Müllera, akcji znanej jako „Sonderaktion Krakau”⁶³. Prawie wszyscy profesorowie zostali wywiezieni do obozu Sachsenhausen w okolicach Oranienburga pod Berlinem. Wśród aresztowanych znalazł się również Franciszek Bossowski, profesor prawa rzymskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie⁶⁴. Bossowski przebywał w Krakowie ze względu na fakt, iż Rada Wydziału Prawa i Administracji UJ zwróciła się do niego w październiku z propozycją prowadzenia wykładu i pomoc podczas egzaminu z prawa rzymskiego⁶⁵. W związku z trudnościami w przedostaniu się do Wilna, Bossowski propozycję tę przyjął, co okazało się dla niego decyzją tragiczną w skutkach. Warunki życia obozowego nadszarpnęły

⁶² S. GAWĘDA, *op. cit.*, s. 27.

⁶³ Szerzej na ten temat por. m.in. S. MAUERSBERG, *op. cit.*, s. 326-327; J. GWIAZDOMORSKI, *op. cit.*, s. 11-24; *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za okres wojny 1939-1945 oraz za rok akademicki 1945*, Kraków 1946, s. 13. Obszernie o martyrologii krakowskich uczonych podczas Sonderaktion Krakau (Akcji Specjalnej Kraków) oraz szeroko zakrojonej interwencji środowisk polskich i zagranicznych w celu ich uwolnienia por. H. PIERZCHAŁA, *Pomocne dłonie Europejczyków (1939-1944)*, Kraków 2005, s. 57-484, a także A. BOLEWSKI, H. PIERZCHAŁA, *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939-1945. Straty osobowe*, Wrocław 1989, s. 167-365.

⁶⁴ Franciszek Bossowski (1879-1940) od 1920 r. wykładowca prawa rzymskiego w USB jako profesor nadzwyczajny, od 1922 r. do 1939 r. – profesor zwyczajny. O jego życiu i twórczości por. Archiwum Akt Nowych, MWRIOP, 1821, *Akta osobowe Franciszka Bossowskiego; Akta personalne prof. dr. Franciszka Bossowskiego*, CAPL, F. 175, ap. 1 (IBb), b. 704; *Franciszek Bossowski*, [w:] A. PERETIATKOWICZ, M. SOBESKI, *Współczesna kultura polska*, Poznań 1932, s. 19; K. SZCZYGIELSKI, *Franciszek Bossowski (1879-1940). Szkic do biografii*, «Miscellanea Historico-Iuridica» 7/2009, s. 71-83.

⁶⁵ K. SZCZYGIELSKI, *op. cit.*, s. 78-79.

jego zdrowie tak bardzo⁶⁶, że mimo zwolnienia z obozu 8 lutego 1940 r., mimo starań rodziny i lekarzy zmarł w Krakowie 3 maja tego roku⁶⁷.

Polityka władz okupacyjnych, aresztowanie profesorów oraz dalsze represje rozbiły krakowskie środowisko naukowe i opóźniły rozpoczęcie tajnego nauczania uniwersyteckiego. Studenci starszych lat zaczęli jednak z biegiem czasu szukać kontaktu z pracownikami naukowymi, wskutek czego rozpoczęły się, najpierw nieformalne, zajęcia i egzaminy. Wydział Prawa, o kryptonimie „Feniks”, był drugim z kolei, na którym w 1942 r. zorganizowano tajne nauczanie⁶⁸. Ze względu na ryzyko dekonspiracji prawo rzymskie było pierwszym egzaminem, który zdawali studenci I roku, rozdzielono bowiem przedwojenny system zdawania łącznych egzaminów rocznych ze wszystkich przedmiotów⁶⁹. Studenci przywiązywali wielką wagę do nauki prawa rzymskiego, odgrywało ono zatem znaczącą rolę podczas tajnych studiów prawniczych, warunkując ich kontynuację oraz wprowadzając w świat pojęć prawniczych a co za tym idzie w metodę i sposób myślenia prawniczego⁷⁰. Wśród wykładowców znalazł się przybyły z Poznania profesor prawa rzymskiego Zyg-

⁶⁶ Przeszedł m.in. ciężkie zapalenie płuc. Por. J. GWIAZDOMORSKI, *op. cit.*, s. 192 i 238.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 253; K. SZCZYGIELSKI, *op. cit.*, s. 79.

⁶⁸ S. GAWĘDA, *op. cit.*, s. 80; A. ZARĘBA, *Tajne nauczanie w Uniwersytecie Jagiellońskim 1939-1945*, [w:] *‘Ne cedat academia’...*, s. 66-68. Według relacji J. Trojanowskiego pierwsi czterej studenci zaczęli studiować prawo 16 października 1942 r. o godz. 18. Por. J. S. TROJANOWSKI, *Wydział Prawa Tajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego (1942-1945)*, [w:] *‘Ne cedat academia’...*, s. 259. Andrzej Kopf wspomina jednak, że zajęcia jego grupy, w której studiował prawo na I roku zaczęły się w końcu lutego, a najpóźniej w początku marca 1942 r. Por. A. KOPF, *op. cit.*, s. 272.

⁶⁹ J. S. TROJANOWSKI, *op. cit.*, s. 264; S. GAWĘDA, *op. cit.*, s. 81; A. KOPF, *op. cit.*, s. 272. Studenci, zwłaszcza ci zamieszkałi poza Krakowem, mieli jednak możliwość zdawania egzaminów w ciągu jednego dnia. G. Górnicki, wówczas partyzant studiujący prawo, tak wspominał egzaminy I roku: „Byłem w Krakowie przez jedną dobę. Egzaminy z prawa rzymskiego, z konstytucji polskiej, z teorii prawa, z dziejów wymiaru sprawiedliwości. Prowadzono mnie potajemnie jak ślepcą do starych domów, nieznanych dzielnic, do nieznanych egzaminatorów. (...) Nie otrzymałem żadnego świstka na dowód zdanych egzaminów.” Por. G. GÓRNICKI, *Szukanie ocalenia*, Rzeszów 1988, s. 53.

⁷⁰ S. SYNOWIEC, *Studia prawnicze na tajnym Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1942-1945*, «Palestra» 8.6/1964, s. 9.

munt Lisowski⁷¹. Przyjechał on do rodzinnego Krakowa, gdzie w 1941 r. rozpoczął pracę w Radzie Głównej Opiekuńczej, którą kontynuował do marca 1945 roku. Następnie już oficjalnie wykładał w UJ prawo rzymskie do maja 1945 r., kiedy to wrócił do Poznania, aby objąć tam obowiązki dziekana i wykładowcy⁷². B. Leśnodorski wspominał go z tych czasów jako surowego egzaminatora, mającego przy tym opinię antifeministy⁷³. Lisowski egzaminował w siedzibie Rady Głównej Opiekuńczej przy ul. Krowoderskiej 5, a także w swoim prywatnym mieszkaniu, mając zwyczaj pytać studentów pojedynczo⁷⁴.

Studenci prawa częściej niż z wykładowcami spotykali się z asystentami ze względu na to, iż spotkanie większej grupy zebranych na wykładzie osób groziło dekonspiracją. Ćwiczenia z prawa rzymskiego na tajnym Wydziale Prawa UJ prowadził adwokat Juliusz Wisłocki⁷⁵,

⁷¹ Zygmunt Lisowski (1880-1955), romanista i cywilista Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie w 1919 r. został powołany na nadzwyczajnego profesora prawa rzymskiego, a następnie uzyskał tytuł profesora zwyczajnego w 1921 r. W latach 1921/22, 1931-33 i 1945-47 był dziekanem Wydziału Prawno-Ekonomicznego, w roku 1923/24 – rektorem. Szerzej por. A. GULCZYŃSKI, *Zygmunt Lisowski 23 X 1923-31 VIII 1924*, [w:] *Poczet Rektorów 'Almae Matris Posnaniensis'*, red. T. SCHRAMM, Poznań 2004, s. 27-35; K. KACZMARCZYK, *Zygmunt Lisowski (1880-1955)*, «Przegląd Zachodni» 11.5-6/1955, s. 313-317; K. KOLAŃCZYK, *Zygmunt Lisowski*, «CPH» 7.2/1955, s. 383-384; IDEM, *Zygmunt Lisowski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, XVII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 476-477.

⁷² A. GULCZYŃSKI, *op. cit.*, s. 32.

⁷³ B. LEŚNODORSKI, *Historia i współczesność*, Warszawa 1967, s. 281; IDEM, *Vivimus ut doceamus*, [w:] *'Ne cedat academia'*..., s. 255. Ta opinia jest sprzeczna z przekazem studentów poznańskich okresu międzywojennego, którzy zapamiętali go jako perfekcjonistę, ale raczej łagodnego, choć nerwowego egzaminatora, nie potwierdzając tezy dotyczącej poglądów antifeministycznych. Por. B. CZECH-JEZIERSKA, *Nauczanie prawa rzymskiego...*, s. 148-149.

⁷⁴ A. KOPF, *op. cit.*, s. 273 i 276; J. S. TROJANOWSKI, *op. cit.*, s. 264.

⁷⁵ Juliusz Sas-Wisłocki (1909-1973) napisał pod opieką profesora Taubenschlaga doktorat pt. *Opieka kobiet w prawie papirusów* (1932); przed wojną był adwokatem w Warszawie, działaczem społecznym i politycznym (Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne), redaktorem naczelnym miesięcznika „Współczesna Myśl Prawnicza”. Podczas wojny należał do Tajnej Rady Adwokackiej w Krakowie. W latach 1945-1948 był starszym asystentem przy katedrach prawa rzymskiego i cywilnego UJ, a w roku 1948 przy Katedrze Prawa Antycznego Uniwersytetu Warszawskiego. Jest autorem

„w swych latach studenckich jeden z najbardziej znanych trybunów krakowskiej młodzieży, autor nie zawsze fortunnie pomyślanych prac, lecz prawnik o niezmiernie żywych zainteresowaniach”, a po jego aresztowaniu pod koniec wojny – sędzia Mieczysław Rożkowicz. „Ten ostatni był najbardziej czynny, szczególnie w okresach ogólnego niebezpieczeństwa (...) i cieszył się wielką sympatią młodzieży”⁷⁶. Ćwiczenia prowadził również dr Józef Hołda, który, aresztowany wraz z profesorami 6 listopada 1939 r., po deportacji do Sachsenhausen, a później do Dachau, szczęśliwie doczekał uwolnienia 3 stycznia 1941 roku⁷⁷. Jak wspominał B. Leśnodorski: „przez grupy I roku przewinęło się, myślę, niewiele więcej osób niż 150”. Ze względu na warunki wojenne pracowano w grupach około 10 osobowych, zajęcia odbywały się przeciętnie raz – dwa razy w tygodniu, po 2-3 godziny⁷⁸. Podlegały także wszelkim zasadom konspiracji. „(...) po wylegitymowaniu i innych wstępnych indagacjach oraz po uroczystym oświadczeniu, że tu nie ma mowy o Uniwersytecie, ani o studiach czy egzaminach (to są tylko rozmowy, pogawędki – nauczyłem się tego od rektora Lisowskiego z Poznania)”, wspominał Józef Trojanowski – student odpowiedzialny za stronę organizacyjną studiów prawniczych i kontakty młodzieży z władzami tajnego UJ⁷⁹.

Przed egzaminem należało zdać u asystenta kolokwium, które decydowało o dopuszczeniu do niego. Warto dodać, że wspominający

powojennego opracowania, będącego próbą syntezy historii nauki prawa rzymskiego w Polsce *Dzieje nauki prawa rzymskiego w Polsce*, Warszawa 1945. Por. W. POCIEJ, *Adwokat dr Juliusz Sas-Wisłocki*, «Palestra» 18.2/1974, s. 87-88; K. WISŁOCKA-SIEPRAWSKA, *Adw. dr Juliusz Sas-Wisłocki. W 30. rocznicę śmierci*, «Palestra» 47.11-12/2003, s. 315-316.

⁷⁶ J. S. TROJANOWSKI, *op. cit.*, s. 264.

⁷⁷ Józef Hołda (1904-1956), doktorat z praw uzyskał w UJ w r. 1938, od 1939 asystent w Seminariach Prawniczych na Wydziale Prawa UJ; w latach 1942-1945 prowadził w Krakowie tajne zajęcia dydaktyczne z prawa rzymskiego i administracyjnego. H. Pierzchała używa określenia „wykładał”, chodziło raczej jednak o zajęcia w formie ćwiczeń. H. PIERZCHAŁA, *op. cit.*, s. 511; S. SYNOWIEC, *op. cit.*, s. 8.

⁷⁸ B. LEŚNODORSKI, *Historia...*, s. 282; IDEM, ‘*Vivimus*’..., s. 255; J. S. TROJANOWSKI, *op. cit.*, s. 261. A. Kopf wspomina nawet częstsze spotkania studentów: „zebrania odbywały się co kilka dni (o ile pamiętam, najrzadziej dwa razy w tygodniu i trwały każdorazowo około 3 godzin (...)). Por. A. KOPF, *op. cit.*, s. 266-267.

⁷⁹ J. S. TROJANOWSKI, *op. cit.*, s. 262.

tajne studia prawnicze w UJ podkreślali niezwykły zapał młodzieży studenckiej do nauki: „wykładowcy tajnego nauczania zgodnie podają, że jeszcze nigdy nie mieli do czynienia z tak rozpaloną, a zarazem tak zrównoważoną młodzieżą, dla której w życiu były tylko dwa wielkie cele: przyczynić się choćby za cenę swojego życia do odzyskania wolności i zdobyć, też z narażeniem życia, wiedzę”⁸⁰. Wykładowcy i młodzież pracowali bez żadnych przerw wakacyjnych czy świątecznych do stycznia 1945 roku⁸¹.

Uniwersytet Jagielloński był w 1945 r. pierwszym uniwersytetem, który podjął działalność, rozpoczynając 19 marca nowy, krótszy rok akademicki, następny zaś rok 1945/46, prowadzony już normalnym trybem, zainaugurowano 27 października⁸².

1.4. Lwów

Sytuacja uczelni położonych na terenach na wschód od Bugu i Sanu wyglądała inaczej niż ośrodków naukowych, które znalazły się pod okupacją niemiecką. Władze Związku Sowieckiego starały się o zachowanie pozorów praworządności i swobód obywatelskich.

Po dramatycznej obronie Lwowa, w którą zaangażowani byli również pracownicy naukowcy, i poddaniu miasta Armii Czerwonej, w październiku 1939 r. rozpoczęto zajęcia na uniwersytecie⁸³. Wykłady podjął również profesor prawa rzymskiego Waclaw Osuchowski. W tym samym czasie zaczął się jednak proces przygotowywania uczelni do mającej nieuchronnie nastąpić sowietyzacji i ukrajinizacji. W jej ramach powołano nowego rektora, którym został Mychajło Marczenko; w styczniu 1940 r. nadano uniwersytetowi imię ukraińskiego pisarza i działacza

⁸⁰ M. MAŁECKI, *Tajny Uniwersytet. Tajne nauczanie w Uniwersytecie Jagiellońskim w czasie okupacji niemieckiej*, [w:] *‘Ne cedat academia’...*, s. 522.

⁸¹ Z wyjątkiem przymusowej przerwy w sierpniu 1944, kiedy to, w związku z sytuacją frontową i ze względu na „zastrzony wobec Polaków kurs w czasie powstania warszawskiego”, wydano konspiracyjne hasło „brydza dzisiaj nie będzie”, wstrzymując na kilka godzin pracę na wszystkich wydziałach. Ibidem, 524.

⁸² *Kronika UJ...*, s. 83-84; W. CHRZANOWSKI, *op. cit.*, s. 167.

⁸³ Rektor UJK, prof. Roman Longchamps de Bériet, stanął na czele Komitetu Obywatelskiego Obrony Lwowa. Szerzej por. A. REDZIK, *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1946*, Lublin 2006, s. 111-117.

Iwana Franki, a także dokonano reorganizacji. Na Wydziale Prawa zlikwidowano większość katedr, w tym kierowaną przez Osuchowskiego Katedrę Prawa Rzymskiego, a jej kierownika oraz asystenta, magistra Mieczysława Pojnara⁸⁴, zwolniono⁸⁵. Drugiego z asystentów, doktora Edwarda Gintowta-Dziewiałtowskiego⁸⁶, zdegradowano do stanowiska laboranta, czyli sekretarza Katedry Historii Państwa i Prawa, niemogącego prowadzić zajęć ze studentami⁸⁷. Profesor Osuchowski zaangażował się wówczas w działalność funkcjonującej w czasie wojny własnej kancelarii adwokackiej oraz w tajne nauczanie we Lwowie. Rozpoczęto je na jesieni 1941 r., po zajęciu Lwowa przez Niemców i zamknięciu uniwersytetu. Dziekanem i organizatorem tajnego Wydziału Prawa był Kazimierz Przybyłowski, a Osuchowski – jednym z jego najbliższych współpracowników⁸⁸. W swojej kancelarii prowadził wykłady i ćwiczenia ze studentami, niekiedy odbywały się tam również narady i konsultacje kadry dydaktycznej. W jej składzie znalazł się także drugi

⁸⁴ Mieczysław Pojnar w latach 1935-1938 był asystentem młodszym wolontariuszem, a w roku 1938/39 asystentem starszym wolontariuszem przy Zakładzie Prawa Rzymskiego UJK, a także aplikantem sądowym. Por. DALO, f. 26, op. 5, spr. 1531, *Teczka osobowa Mieczysława Pojnara*; A. REDZIK, *op. cit.*, s. 19; R. WIADERNA-KUŚNIERZ, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Toruń 2015.

⁸⁵ A. REDZIK, *op. cit.*, s. 163.

⁸⁶ Edward Gintowt-Dziewiałtowski (1899-1965), od 1936 roku asystent przy Zakładzie Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie; od roku 1940 pracował w Katedrze Historii Państwa i Prawa; w latach 1945-1965 wykładał prawo rzymskie na Uniwersytecie Warszawskim. Por.: DALO, f. 26, op. 5, spr. 569, *Teczka osobowa Edwarda Gintowta-Dziewiałtowskiego*; E. KOWAŁSKA, *Spotkanie naukowe w Instytucie Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w związku z dwudziestą rocznicą śmierci profesora Edwarda Gintowta*, «CPH» 38.2/1986, s. 223-225; B. LEŚNODORSKI, *Edward Gintowt*, «PiP» 20.12/1965, s. 909-911; A. REDZIK, *op. cit.*, s. 19; W. WOŁODKIEWICZ, *W dwudziestolecie śmierci Edwarda Gintowta*, «CPH» 39.1/1987, s. 161-169; IDEM, *Edward Józef Feliks Kazimierz Alfred Gintowt-Dziewiałtowski-Ubysz-Doorsprung*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808-2008...*, s. 195-198.

⁸⁷ Prawo rzymskie było wówczas wykładane w ramach historii państwa i prawa. A. REDZIK, *op. cit.*, s. 164-165, 287.

⁸⁸ Ibidem, s. 251.

z lwowskich romanistów, Marceli Chlamtacz⁸⁹. Przez cały okres tajnego nauczania wykładał on prawo rzymskie w swoim mieszkaniu, w ograniczonym wszakże zakresie, będąc już nie najlepszego zdrowia⁹⁰. Obaj romanisci uczestniczyli także w egzaminach doktorskich jako członkowie komisji i koreferenci⁹¹. Tajne nauczanie trwało we Lwowie w zasadzie do 27 lipca 1944 r. W okresie tzw. „drugiej okupacji sowieckiej” Osuchowski zastał mianowany na stanowisko tymczasowo wykonującego obowiązki Kierownika Katedry Procedury Cywilnej, które piastował od 7 sierpnia do 11 października 1944 r., kiedy to został zwolniony z powodu braku godzin⁹². Następnie, jak wspomniano, podjął się prowadzenia wykładów w Lublinie, tam też w 1945 r. rozpoczęto proces uzwyczajnienia go, który nie został jednak sfinalizowany⁹³. Od kwietnia tego roku był również profesorem pobierającym uposażenie nadzwyczajnego prawa rzymskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim⁹⁴.

⁸⁹ Marceli Chlamtacz (1865-1947), od 1900 r. profesor nadzwyczajny, a od 1904 r. – zwyczajny Uniwersytetu Lwowskiego, potem UJK. Do 1933 r. kierował także I Katedrą Prawa Rzymskiego. W latach 1918-1927 sprawował również funkcję wiceprezydenta Lwowa. Por. DALO, f. 26, op. 5, spr. 1989 i 1990, *Akta personalne Marceliego Chlamtacza*. O jego życiorysie i osiągnięciach naukowych por.: *Biogramy uczonych polskich: materiały o życiu i działalności członków AU w Krakowie*, TNW, PAU, PAN, cz. 1, z. 1, red. A. ŚRÓDKA, P. SZCZAWIŃSKI, Wrocław 1983, s. 189-190; W. OSUCHOWSKI, *Marceli Chlamtacz*, «CPH» 2/1949, s. 503-507; A. ŚRÓDKA, *Uczeni polscy*, I, Warszawa 1994, s. 245 i n.

⁹⁰ A. REDZIK, *op. cit.*, s. 256.

⁹¹ *Ibidem*, s. 263.

⁹² *Ibidem*, s. 289-291.

⁹³ W czerwcu 1945 roku została powołana komisja przy Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, mająca na celu przeprowadzenie przewodu uzwyczajnienia Wacława Osuchowskiego w składzie: dziekan prof. Zdzisław Papierkowski, prof. Ignacy Czuma, ks. prof. Henryk Insadowski. Ten ostatni przedstawił w październiku referat prezentujący dorobek naukowy Osuchowskiego, po wysłuchaniu którego komisja postanowiła wystąpić do Rady Wydziału z wnioskiem o mianowanie Osuchowskiego profesorem zwyczajnym prawa rzymskiego na WPiNSE. Por. Archiwum KUL, A 32, *Akta personalne prof. dr. Wacława Osuchowskiego*.

⁹⁴ Od listopada 1945 roku stał się już kontraktowym profesorem nadzwyczajnym, a w sierpniu 1946 roku – profesorem nadzwyczajnym UJ. W styczniu 1946 roku rozpoczął także prowadzenie zajęć zleconych na Uniwersytecie Wrocławskim. Stało się to przyczyną zakończenia współpracy z KUL-em, gdyż po śmierci H. Insadowskiego

Na lata 1939-1945 są datowane trzy prace Waclawa Osuchowskiego, aczkolwiek należy dodać, że ukazały się one przed wybuchem działań wojennych, bądź też po ich zakończeniu. Jeszcze w 1939 r. przedstawił on na Zjeździe Prawniczym Polsko-Francuskim w Warszawie referat w języku francuskim *Ochrona środków radiofonicznych w świetle ustawy o prawie autorskim*, a w „Sprawozdaniach Towarzystwa Naukowego we Lwowie” opublikował streszczenie *Historii źródeł prawa rzymskiego w zarysie*⁹⁵. W 1945 r. w lubelskim Towarzystwie Naukowym KUL zaprezentował wystąpienie *Przyczyny rozwojowe rzymskiego prawa obywatelstwa w epoce wczesnego cesarstwa*⁹⁶.

Od 1 listopada 1944/45 prawo rzymskie, już jako odrębny przedmiot, wykładał we Lwowie doc. Ołeksandr Nadraha w wymiarze 80 godzin na drugim roku studiów⁹⁷. Zatrudniono także asystenta i laboranta Ilkiwa do prowadzenia zajęć praktycznych, zatem w 1944 r. Katedra Prawa Rzymskiego funkcjonowała, odzwierciedlając jednak przebieg procesu depolonizacji uniwersytetu. W grudniu tego roku dokonano ponownego połączenia katedr, a prawo rzymskie znalazło się, jak to miało miejsce wcześniej, w strukturze Katedry Historii Państwa i Prawa⁹⁸.

zaproponowano Osuchowskiemu objęcie Katedry Prawa Rzymskiego w KUL. Zgodził się on na to pod warunkiem utrzymania stanowisk w dwóch pozostałych uniwersytetach. Tęgo nie zaakceptowała jednak Rada Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Por. *Skład osobowy...*, s. 51; M. KURYŁOWICZ, *Prawo rzymskie...*, s. 201.

⁹⁵ Lwów 1939, z. 1.

⁹⁶ Archiwum KUL, A 32, *Akta personalne prof. dr Waclawa Osuchowskiego*.

⁹⁷ Program obejmował: Historię państwa rzymskiego (30 godz.), źródła prawa rzymskiego (10 godz.), podmioty prawa (4 godz.), prawo rzeczowe (8 godz.), prawo zobowiązaniowe (14 godz.), prawo rodzinne (6 godz.), prawo spadkowe i procesowe (8 godz.). Nadraha, zgodnie z relacją dziekana Dąbkowskiego, prowadził bardzo dobrze, to znaczy wolno, tak, by studenci mogli zanotować, „bo niestety nie znają łaciny”. Por. A. REDZIK, *op. cit.*, s. 287.

⁹⁸ A. Redzik pisze o wzmiankach dotyczących Katedry Prawa Rzymskiego w 1944 roku, przyjmując na tej podstawie, że przynajmniej w początkowym okresie „drugiej okupacji sowieckiej” katedra istniała. Por. *ibidem* i s. 291-293. Docent Nadraha został w 1947 roku zatrzymany, a następnie wiele lat spędził na zesłaniu wraz z rodziną, mimo wysiłków Dąbkowskiego w celu jego uwolnienia. *Ibidem*, s. 318.

Przedwojenny polski uniwersytet we Lwowie w wyniku działań politycznych i wojennych stał się zatem uniwersytetem ukraińsko-sowieckim i częścią historii już nie nauki polskiej, lecz ukraińskiej i sowieckiej⁹⁹.

1.5. Wilno

Wileński Uniwersytet Stefana Batorego podjął, podobnie jak to miało miejsce we Lwowie, normalną działalność w październiku 1939 r., w zasadzie z dotychczasową kadrą¹⁰⁰. W tym samym miesiącu władze sowieckie przekazały Wilno i obwód wileński Litwie. Nowe władze, przejąwszy zarząd uniwersytetem, zapowiedziały jego zamknięcie. Rektor Stefan Ehrenkreutz został usunięty z urzędu w połowie listopada, wykłady zaś, mimo starań polskiej kadry o zachowanie uczelni, prowadzono jedynie do 15 grudnia¹⁰¹. Następnie USB przekształcono w uniwersytet litewski, część kadry pozyskując z Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie. Względne swobody społeczności polskiej podczas rządów litewskich skończyły się w lipcu 1940 r., po rozpoczęciu „drugiej okupacji sowieckiej”. Niektóre wydziały kontynuowały jednak działalność, należał do nich Wydział Prawa i Nauk Społecznych¹⁰². W styczniu 1940 r. aktywowano tajne studia i rozpoczęto zapisy. Zajęć nie zaprzestano także pomimo wkroczenia wojsk hitlerowskich w czerwcu 1941 r. Ich systematyczność w zakresie poszczególnych przedmiotów była zróżnicowana. W związku z tym, iż profesor prawa rzymskiego USB Franciszek Bossowski, jak wspomniano wyżej, został uwięziony w Sachsenhausen,

⁹⁹ Na uniwersytecie pozostali nieliczni pracownicy polscy Wydziału Prawa: do śmierci pracowali tam: prof. Dąbkowski oraz prof. Juliusz Makarewicz, a także laborantka Maria Zawistowska. Prof. Marcei Chlamtacz nie podjął wprawdzie pracy na uczelni, ale pozostał we Lwowie, gdzie zmarł 7 stycznia 1947 roku. Por. szerzej ibidem, s. 323.

¹⁰⁰ Kilku profesorów zostało aresztowanych i wywiezionych do ZSRR. Por. S. MAUERSBERG, *op. cit.*, s. 324.

¹⁰¹ Por. ibidem. O dziejach Wileńszczyzny i uniwersytetu oraz protestach środowiska naukowego USB por. także A. PACZOSKA, *Dzieci Jałty. Exodus ludności polskiej z Wileńszczyzny w latach 1944-1947*, Toruń 2003, s. 27-28; B. GRALAK, *op. cit.*, s. 123-128.

¹⁰² L. ZASZTOWT, *Alma Mater Vilniensis Clandestina' 1939-1945*, «Lithuania» 13.4/1994, s. 107-111. Autor podaje mylną datę śmierci Bossowskiego (1944 r.) – por. s. 114.

przedmiot ten był wykładany doraźnie przez ks. Bronisława Żongołłowicza¹⁰³. Na temat przebiegu tajnych studiów prawniczych w Wilnie brak niestety dokładniejszych informacji, uzyskanie ich wymaga pogłębionych badań archiwalnych. Wiadomo natomiast, iż Uniwersytet kontynuował tajną działalność do czerwca 1944 roku¹⁰⁴.

2. PRAWO RZYMSKIE A SYSTEMY PRAWNE OKUPANTÓW NA ZIEMIACH POLSKICH

Lata 1939-1945 w Polsce to ciemna karta w rozwoju kultury prawnej kraju będącego pod okupacją niemiecką i sowiecką. We wrześniu 1939 r. obaj agresorzy poprzez działania faktyczne i prawne, niezgodne z prawem międzynarodowym, zaprzeczyli istnieniu Państwa Polskiego, a tym samym jego prawu. Polska została podzielona na strefy wpływów obu okupantów, od tego też momentu obie części terytorium polskiego stały się obszarami, na których obowiązywały systemy prawne Niemiec i ZSRR¹⁰⁵. Obydwa reżimy totalitarne, mimo wielu odrębności, miały jedną cechę wspólną – zasadniczo negatywne nastawienie do prawa rzymskiego.

W Niemczech jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy odnaleźć można echa wyraźnej niechęci do prawa rzymskiego. W zawierającym postulatory NSDAP *Manifeście programowym* z 1920 r., którego współtwórcą był Hitler, znalazł się punkt 19, dotyczący bezpośrednio prawa rzymskiego: „Żądamy zastąpienia prawa rzymskiego, służącego

¹⁰³ Ks. Bronisław Żongołłowicz (1870-1944), w latach 1918-1919 wykładowca KUL; od 1919 profesor prawa kanonicznego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, od 1930 do 1936 podsekretarz stanu w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i poseł na Sejm III kadencji w II RP. Jako wykładowcę prawa rzymskiego podaje go L. ZASZTOWT, ibidem, s. 110, a także K. BURZAK w biografii: *Bronisław Żongołłowicz (1870-1944)*, [w:] *Profesorowie Prawa KUL...*, s. 549-559 (z dalszą literaturą).

¹⁰⁴ Najprawdopodobniej B. Żongołłowicz do tego czasu prowadził zajęcia z prawa rzymskiego. Por. M. JOŃCA, *Pod osłoną nocy i mgły...*, s. 132.

¹⁰⁵ Wyłączając utworzone w 1939 roku Generalne Gubernatorstwo, na obszarze którego zasadniczo nie zniesiono polskiego porządku prawnego. Por. C. MADAJCZYK, *Generalna Gubernia w planach hitlerowskich. Studia*, Warszawa 1961.

interesom materialistycznego porządku świata, przez powszechne prawo niemieckie¹⁰⁶. Geneza tego punktu nie jest jasna. W. Wołodkiewicz uważa, iż na umieszczenie go w programie NSDAP „poza tak typową (wręcz „orwellowską”) manią reżimów totalitarnych stwarzania mitycznych wrogów i haseł, miały też swój wpływ dawne resentymenty do XIX-wiecznych sporów pomiędzy „romanistami” i „germanistami” w ramach niemieckiej szkoły historyczno-prawnej¹⁰⁷. Ataki na prawo rzymskie były też spowodowane faktem, iż liczni romanści niemieccy mieli korzenie żydowskie. Ideologia niemieckiego państwa faszystowskiego nie mogła również zaakceptować „materializmu” i „indywidualizmu” prawa rzymskiego. „Materializm”, rozumiany jako prawo służące „panowaniu pieniądza”, był powodem negacji potrzeby istnienia prawa rzymskiego¹⁰⁸. „Indywidualizm” był sprzeczny z tzw. decyzyonizmem państwa oraz przekonaniem, że władze państwowe nie powinny być skrzepowane żadnym prawem, a zatem „swoistym nazistowskim nihilizmem prawnym¹⁰⁹. „Recepcję prawa rzymskiego w średniowieczu

¹⁰⁶ „Wir fordern Ersatz für das der materialistischen Weltordnung dienende römische Recht durch ein deutsches Gemeinrecht”. Znaczenie i próby genezy tego punktu omawiają: A. BOSIACKI, *op. cit.*, s. 10; P. KOSCHAKER, *Europa und das römische Recht*, München 1966, s. 311-315; M. KURYŁOWICZ, *Symbol prawa ludzkiego...*, s. 81, 138-139; J. SONDEL, *O współczesnych wartościach prawa rzymskiego*, «Przegląd Humanistyczny» 20.8/1976, s. 91-92; W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne a prawo rzymskie*, «CPH» 45.1-2/1993, s. 90-91.

¹⁰⁷ W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne...*, s. 91. Odnośnie do niemieckiej szkoły historyczno-prawnej por. np. G. JĘDREJEK, *Powstanie, rozwój i znaczenie niemieckiej szkoły historyczno-prawnej*, «Summarium» 52.32/2003, s. 130-158.

¹⁰⁸ Por. A. BOSIACKI, *op. cit.*, s. 10. Wśród idei prawa rzymskiego krytykowano zwłaszcza koncepcję prawa własności. Por. F. POŁOMSKI, *Prawo własności a tzw. 'rozwiązanie kwestii żydowskiej' w Niemczech hitlerowskich*, Wrocław 1991, s. 23; por. także F. RYSZKA, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985, s. 467 i n.

¹⁰⁹ A. BOSIACKI, *op. cit.*, s. 11. Paradoksalnie odzwierciedlało to rzymską zasadę *Princeps legibus solutus est*. Podział Ulpiana (D. 1, 1, 1, 2): *Publicum ius est quod ad statum rei Romanae spectat, ius privatum est quod ad singulorum utilitatem: sunt enim quaedam publice utilia, quaedam privatim* (Prawem publicznym są te normy, które odnoszą się do ustroju państwa rzymskiego, prawem prywatnym zaś te, które dotyczą interesu poszczególnych jednostek; niektóre normy są bowiem stanowione w interesie

określano jako niewybaczalną szkodę wyrządzaną Niemcom¹¹⁰. Prawo rzymskie spaczyło charakter prawników w sposób „najbardziej bezmyślny, najbardziej szkodliwy i najbardziej niebezpieczny”¹¹¹. Ocena przydatności prawa rzymskiego w uniwersyteckim nauczaniu prawa w Niemczech wydawała się zatem jednoznaczna. W istocie, w programie niemieckich studiów prawniczych można zaobserwować pewną staranność i ostrożność w doborze przedmiotów, jednakże prawa rzymskiego nie zlikwidowano w nim całkowicie, a jedynie zdegradowano do pozycji wykładu fakultatywnego¹¹². Mimo ideowo „antyrzymskiej propagandy”, wyrażonej również w *Mein Kampf* Hitlera¹¹³, jak zauważył P. Koschaker: „reżim nie zerwał żadnemu romaniście nawet włosa z głowy jedynie

ogółu, inne zaś w interesie jednostek), jako sprzeczny z germańską ideą „jedności prawa”, w systemie prawnym faszystowskich Niemiec stracił rację bytu, związek prawa publicznego i prywatnego był w nim bowiem nierozzerwalny. Por. szerzej F. RYSZKA, *op. cit.*, s. 454.

¹¹⁰ Ibidem, s. 380.

¹¹¹ Jest to zdanie jednego z głównych nazistowskich teoretyków prawa Karla Schmitta. Cyt. za: M. JOŃCA, *Prawo rzymskie. Marginalia*², Lublin 2015, s. 408.

¹¹² W porządku niemieckich studiów prawniczych z 1935 roku wykładowcom pozostawiono wybór pomiędzy kursem prawa rzymskiego, historią prawa rzymskiego lub historią praw antycznych. W. Wołodkiewicz, *Reżimy autorytarne*, s. 91-92. Wytyczne Ministerstwa Oświaty i Kultury Rzeszy w swoich myślach przewodnich zawierały postulat: „Uniwersytet jest polem walki, na którym musi się walczyć o nowe wartości”, przewidywały również, iż uczęszczanie nawet na wykłady główne, zalecane przez ministra, jest zupełnie dowolne: „jest rzeczą zupełnie obojętną, z jakich źródeł student wiadomości te zaczerpnie”. Por. H. STANIENDA, *Wykształcenie prawników w Niemczech*, «Prawo» 3/1935, s. 70-73.

¹¹³ Pod hasłem *Los-von-Rom-Bewegung*, a więc odwrotu od rzymsko-chrześcijańskiej tradycji w kierunku wielkiego cesarstwa niemieckiego pod przewodnictwem Führera. Por. M. KURYŁOWICZ, *Symbol prawa ludzkiego ...*, s. 138. „Hitler żywił psychopatyczną wprost nienawiść do prawników starej szkoły, wychowanych na tradycji prawa rzymskiego i w pozytywistycznym formalizmie cesarstwa”. Por. F. RYSZKA, *op. cit.*, s. 378. Führer przeniósł tę nienawiść na jurystów w ogóle. Na ten temat szerzej por. M. JOŃCA, *Prawo rzymskie...*, s. 407. Podobnie dla Himmlera „prawo rzymskie recypowane w średniowieczu było dla niego „schorzeniem toczącym jak rak zdrowe ciało narodu niemieckiego”. F. RYSZKA, *op. cit.*, s. 379.

z powodu wykładanej przezeń dyscypliny naukowej, nawet gdyby wygłaszał najbardziej pochwalne hymny prawa rzymskiego¹¹⁴.

Jak podkreślają badacze, warto zaznaczyć, iż powyższa ideologia niemiecka uległa pewnemu złagodzeniu w końcu lat trzydziestych XX stulecia. Wpłynęła na to chęć okazania swego rodzaju „lojalności” w stosunku do włoskiego sojusznika, który uważał się w pewnym sensie za kontynuatora imperium rzymskiego i dla którego prawo rzymskie stanowiło symbol historycznych wartości¹¹⁵. Nie bez znaczenia były także wysuwane przez niemieckich naukowców tezy o nieskażonej czystości rasowej rzymskiego prawa archaicznego, które dopiero w okresie późnego cesarstwa miało ulec „judaizacji” i w swej pierwotnej postaci mogło stanowić niejako podstawę do odzyskania przez prawo rzymskie dawnej pozycji¹¹⁶. W sukces przyszła niewątpliwie również fascynacja nazistów rzymskim antykiem¹¹⁷. Wkrótce nauka niemiecka wsparła nowe kierunki badań, poszukujących powiązań III Rzeszy ze starożytnym państwem rzymskim¹¹⁸, a nazistowskie ataki na prawo rzymskie dookreślono jako krytykę pandektystyki, nie zaś prawa rzymskiego w ogóle.

Już po wojnie Borys Łapicki zauważał: „Naród niemiecki, odrywając się od etyki chrześcijańskiej, jak i od etyki starożytnej, zaniedbał także stronę uczuciową zagadnień moralnych, a w konsekwencji doszedł do zezwierżenia”¹¹⁹. A. Gładysz pisał zaś o zarzuceniu przez hitlerowskie Niemcy moralności chrześcijańskiej i moralności „w sensie rzym-

¹¹⁴ Cyt. za: W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne...*, s. 92.

¹¹⁵ Na temat prawa rzymskiego w faszystowskich Włoszech por. A. BOSIACKI, *op. cit.*, s. 12-13; W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne...*, s. 92-93. Relacje niemieckich i włoskich przywódców w tym zakresie przedstawia M. JOŃCA, *Prawo rzymskie...*, s. 411-413.

¹¹⁶ W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne...*, s. 91.

¹¹⁷ Hitler przywoływał porównania III Rzeszy do starożytnego Rzymu, zaś historię starożytną określił jako „najlepszą nauczycielkę”. Szerzej por. M. JOŃCA, *Prawo rzymskie...*, s. 410.

¹¹⁸ Dla przykładu B. von Bonin napisał pracę *O nordyckiej krwi w prawie rzymskim*. Por. *ibidem*.

¹¹⁹ B. ŁAPICKI, *O humanistycznym wychowaniu prawnika*, «PIP» 27-28.5-6/1948, s. 95.

skiego prawa” na rzecz własnej etyki opartej na zasadzie, że „dobrem jest wszystko, co jest dla Niemców pożyteczne, a złym jest to, co jest dla Niemców szkodliwe” i zastąpieniu prawa rzymskiego nowym prawem opartym właśnie na tej zasadzie¹²⁰. Należy jednak zaznaczyć, że w czasach ostrej krytyki prawa rzymskiego w Niemczech nie stanowiło ono formalnie elementu systemu prawnego państwa, tracąc moc obowiązującą prawa recypowanego już w 1900 r., po wejściu w życie ogólnoniemieckiego kodeksu cywilnego, tzw. *Bürgerliches Gesetzbuch* (BGB). Nie istniała zatem realna potrzeba zastępowania go nowym prawem¹²¹. Hasła głoszone przez nazistów miały zatem znaczenie ideologiczne, celem nadrzędnym zaś była propaganda – udowodnienie, że narodowe prawo niemieckie króluje nad pozostałymi porządkami prawnymi, także tymi, które oparto na recypowanym prawie rzymskim¹²². Odrzucone w ten sposób prawo rzymskie nabrało z czasem innego znaczenia, „uzyskało walor prawa sprawiedliwego, symbolizującego tradycję i kulturę śródziemnomorską, odzwierciedlającego idee słuszności i humanitaryzmu, a więc po prostu prawa ludzkiego”¹²³. Negowanie prawa rzymskiego w tym sensie można zatem odczytywać jako zatarcie granic pomiędzy moralnością i prawem hitlerowskim, prawo bowiem traktowano jako wykładnię moralności: „moralne jest nie tylko to, co nie jest zakazane, ale przede wszystkim to, co jest przepisane w trybie nakazu władzy”¹²⁴.

W rewolucyjnej ideologii bolszewickiej prawo rzymskie uznano za nieprzystające do nowej rzeczywistości stalinowskiej i warte jedynie odrzucenia. W tej koncepcji było ono synonimem fundamentu prawa „burżuazyjnego” oraz prawa państwa niewolniczego¹²⁵. Zarzucano mu także indywidualizm utożsamiany z ochroną praw jednostki, w tym

¹²⁰ Cyt. za: M. JOŃCA, *Prawo rzymskie...*, s. 415.

¹²¹ M. KURYŁOWICZ, *Symbol prawa ludzkiego...*, s. 139.

¹²² Ibidem.

¹²³ Ibidem. Autor zajął się obszernie analizą utworów Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna, w których prawo rzymskie pojawia się jako symbol prawa ludzkiego w kontraście do prawa ustrojów totalitarnych.

¹²⁴ „Państwo totalne nie ścierpi różnic między prawem a moralnością” – to zdanie Hitlera, podobnie jak i inne jego tezy, miało w Trzeciej Rzeszy walor prawdy objawionej. Por. F. RYSZKA, *op. cit.*, s. 472.

¹²⁵ A. BOSIACKI, *op. cit.*, s. 8-9.

własności prywatnej, co sprzeciwiało się teorii kolektywności i przodującej roli mas¹²⁶. Nauczanie prawa rzymskiego musiało zatem zostać w Rosji sowieckiej zlikwidowane jako nieprzydatne dla prawnika socjalistycznego, stąd program kształcenia prawników nie przewidywał zajęć z tego przedmiotu¹²⁷. Sam Lenin krytykował system nauczania oparty na prawie rzymskim i dokładnie określił stosunek państwa do niego, wyrażając przy tym, analogiczną do nazistowskiej, negację podziału na *ius publicum* i *ius privatum*¹²⁸. Opinię o sprzeczności prawa socjalistycznego z wszystkimi systemami prawnymi wytworzonymi przez formacje przedsocjalistyczne głosił Stalin, tworząc jednocześnie obraz „całkowitej odmienności prawa cywilnego krajów socjalistycznych od doktryny prawnej państw o ustrojach przedsocjalistycznych, opartych na prawie rzymskim”¹²⁹.

¹²⁶ M. KURYŁOWICZ, *Symbol prawa ludzkiego...*, s. 140, z dalszą literaturą w przyp. 144. Por. także B. ŁAPICKI, *Jednostka i państwo w Rzymie starożytnym. Rozważania historyczne na tle przeobrażeń państwa i prawa w dobie obecnej*, Warszawa 1939.

¹²⁷ A. BOSIACKI, *op. cit.*, s. 9. Por. także W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne...*, s. 95; w przyp. 163 i 165 dalsza literatura dotycząca studiów prawniczych w państwach socjalistycznych.

¹²⁸ W tajnym liście z lutego 1922 r. pisał: „Przygotowuje się nowe ustawodawstwo cywilne (...) My niczego „prywatnego” nie uznajemy, dla nas wszystko, co dotyczy gospodarki, jest publicznoprawne, a nie prywatne. (...) Stąd – rozszerzyć zakres ingerencji państwa w stosunki „prywatnoprawne”, rozszerzyć jego prawo do uchylania „prywatnych” umów”, stosować nie *corpus iuris romani* do „stosunków cywilnoprawnych”, lecz naszą rewolucyjną świadomość prawną”. Por. Wołodkiewicz, *Reżimy autorytarne...*, s. 95. Szerzej na temat prawa bolszewickiego i komunistycznej koncepcji prawa por. A. LITYŃSKI, *Prawo Rosji i ZSRR 1917-1991, czyli historia wszechzwiązkowego komunistycznego prawa (bolszewików). Krótki kurs*, Warszawa 2012², a także K. KUŹMICZ, *Prawo w utopii komunistycznej. Zarys problematyki*, «Zeszyty Prawnicze», 11.4/2011, s. 255-275.

¹²⁹ W. WOŁODKIEWICZ, *Reżimy autorytarne...*, s. 94. Naśladując ten model, również po II wojnie światowej w pozostałych krajach socjalistycznych negowano przydatność prawa rzymskiego. Bogata literatura dotycząca tego tematu zachęca do głębszych badań w tym zakresie. Por. B. CZECH-JEZIERSKA, *Problematyczna pozycja prawa rzymskiego po II wojnie światowej w państwach socjalistycznych - przypadek Czechosłowacji* (w druku), literatura w przyp. 24; M. KURYŁOWICZ, *Prawo rzymskie. Historia – tradycja – współczesność*, Lublin 2003, s. 138; W. WOŁODKIEWICZ, *Europa i prawo rzymskie...*, s. 81-87;

Niezależnie zatem od różnic występujących w traktowaniu przez okupantów ziem inkorporowanych do ich terytoriów, czy też mających pozory suwerenności¹³⁰, obydwaj agresorzy dążyli do unicestwienia tożsamości narodu polskiego i jego kultury prawnej. Oba reżimy stosowały przemoc, agresję i terror w swoich działaniach zmierzających do zlikwidowania państwa, które miało raz na zawsze zniknąć z mapy Europy. Można zaryzykować stwierdzenie, że zarówno dalsze panowanie hitleryzmu, jak i realnego socjalizmu doprowadziłyby do wyrugowania prawa rzymskiego z nauki i programów kształcenia prawników, zastępując je prawem narodowym – niemieckim i sowieckim¹³¹. Niewątpliwie jednak już w stosunkowo krótkim okresie dominacji tych dwóch systemów udało się im zahamować na pewien czas dynamiczny wcześniej rozwój tej dyscypliny naukowej¹³².

PODSUMOWANIE

Mając na względzie powyższe rozważania, należy stwierdzić, że prawo rzymskie, mimo prób zwalczania polskiego szkolnictwa wyższego, było obecne jako przedmiot wykładowy w tajnym nauczaniu przez cały okres okupacji ziem polskich w różnych ośrodkach naukowych. Obydwa reżimy totalitarne, próbując zasadniczo wyeliminować lub ograniczyć prawo rzymskie podczas tworzenia swoich upolitycznionych ideologii, nie podjęły w sposób konsekwentny i zdecydowany walki z nauczaniem tego przedmiotu, ograniczając się do głoszenia teorii na temat idei prawa.

W. WOŁODKIEWICZ, M. ZABŁOCKA, *Prawo rzymskie. Instytucje*⁶, Warszawa 2014, s. 343 nn. (z dalszą literaturą).

¹³⁰ Szerzej o różnicach występujących pomiędzy sowiecką i hitlerowską okupacją por. B. CHRZANOWSKI, P. NIWIŃSKI, *Okupacja niemiecka i sowiecka – próba analizy porównawczej (wybrane zagadnienia)*, «Pamięć i sprawiedliwość» 1.12/2008, s. 13-39.

¹³¹ Por. J. SONDEL, *O współczesnych wartościach...*, s. 92.

¹³² Dziś widoczne jest odradzanie się nauki i nauczania prawa rzymskiego w państwach dawnego bloku sowieckiego, a zwłaszcza Rosji, traktowanej przez niektórych jako kontynuatorkę idei starożytnego Rzymu. Szerzej na ten temat por. W. WOŁODKIEWICZ, *Europa i prawo rzymskie...*, s. 109-113; IDEM, *Prawo rzymskie w Tadżykistanie, «Palestra» 57.1-2/2012, s. 194-200.*

Wśród wielu znaczeń prawa rzymskiego podaje się również – by przywołać słowa Riccardo Orestano¹³³ – swoistą symbolikę, określaną mianem *romanesimo*: „jest to (...) hipostaza licznych i różnorodnych dążeń, które posługują się wprawdzie pojęciem prawa rzymskiego, ale rozumieją je na swój – zupełnie niezwykły i abstrakcyjny – sposób. Prawo rzymskie służy zresztą do różnych celów: czasem jest czymś, dzięki czemu można się wzmocnić – wtedy też chwali się je głośno i wypisuje na sztandarach, czasem zaś jest tylko synonimem złego prawa, które trzeba stanowczo zwalczać. Tak czy inaczej – jest zawsze prawem, o którym myśli się, a często i pisze, wielką literą, którego trzeba bronić, albo należy je zwalczać, odwołując się do ocen, które same w sobie pozabawione są zupełnie dogmatycznej treści”.

Niezależnie od ocen wystawianych mu przez okupantów prawo rzymskie, traktowane w Polsce w latach 1918-1939 jako uniwersalny symbol ludzkiego i sprawiedliwego prawa, w okresie okupacji przestało istnieć jako przeciwieństwo nieludzkiego prawa czasów wojny, które odeszło od podstawowych wartości służących istocie ludzkiej i zatraciło sens człowieczeństwa¹³⁴.

ANTONI DĘBIŃSKI, BOŻENA CZECH JEZIERSKA
PRAWO RZYMSKIE W POLSCE W LATACH 1939-1945

Streszczenie

Przedmiotem niniejszego syntetycznego artykułu jest próba ustalenia roli i miejsca prawa rzymskiego w Polsce w latach 1939-1945. Autorzy przeanalizowali w tym celu znaczenie prawa rzymskiego w edukacji prawniczej oraz stosunek okupanta do *ius Romanum* w omawianym

¹³³ Za Wołodkiewiczem. IDEM, *Reżimy autorytarne...*, s. 96.

¹³⁴ Sformułowanie to, odnoszące się właśnie do okresu II wojny światowej, pojawiło się w tytule opowiadania Louisa Aragona: *Le droit romain n'est plus* z 1945 roku oraz w wierszu Mieczysława Jastruna *Z pamiętnika byłego więźnia obozów koncentracyjnych*: z tomiku poezji wydanego w 1955 roku: „(...) Żyłem w latach, gdy mord masowy miał sankcję najwyższą Państwa, w którym prawo rzymskie przestało istnieć (...)”. Obszernie na ten temat por. M. KURYŁOWICZ, *Symbol prawa ludzkiego*, s. 7-11.

okresie. Mimo prób zwalczania polskiego szkolnictwa wyższego i ideologicznego atakowania prawa rzymskiego, zarówno przez system hitlerowski, jak i sowiecki, było ono obecne jako przedmiot wykładowy w tajnym nauczaniu przez cały okres okupacji ziem polskich w różnych ośrodkach naukowych. Prawo rzymskie, traktowane natomiast jako uniwersalny symbol ludzkiego i sprawiedliwego prawa, w latach 1939-1945 przestało istnieć jako przeciwieństwo nieludzkiego prawa czasów wojny, które odeszło od podstawowych wartości służących istocie ludzkiej i zatraciło sens człowieczeństwa.

ROMAN LAW IN POLAND IN THE PERIOD OF 1939-1945

Summary

The article is an attempt to establish the role and significance of Roman law in Poland in 1939-1945. The authors analyse two principal problems: the place of Roman law in university education at this time and the attitude of both invading powers to the *ius Romanum*. During their wartime occupation of Poland both the Nazi German and Soviet Russian regimes tried to destroy the Polish educational system by closing down the grammar schools and universities. They conducted an ideological campaign attacking the ideas behind Roman law. But despite the difficulties, Roman law continued to be taught in the secret university courses in law conducted throughout occupied Poland. Regarded as a universal symbol of fairness and truly humane justice, Roman law was the very opposite of the inhuman law imposed on Poland during the Second World War. In 1939-1945 the invaders cast aside the ideas and fundamental human values of Roman law, replacing them with their own draconian wartime regulations.

Słowa kluczowe: prawo rzymskie, nauka prawa w Polsce, stalinizm, marksizm, państwa totalitarne, tajne szkolnictwo

Keywords: Roman law, jurisprudence in Poland, Stalinism, Marxism, totalitarian states, secret education

Literatura

- 'Alma Mater' w podziemiu. Kartki z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1941-1945, red. M. i A. ZARĘBOWIE, Kraków 1964
- Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945 (oprac. komitet pod przewodnictwem T. PEŁCZYŃSKIEGO), III, Londyn 1976
- BAŁTRUSZAJTYS G., *Tajne nauczanie na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Zarys problematyki*, «Studia Iuridica»25/1993, Warszawa 1993.
- BOLEWSKI A., PIERZCHAŁA H., *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939-1945. Straty osobowe*, Wrocław 1989
- BOSIACKI A., *Prawo rzymskie w systemach totalitarnych (przypadek ZSRR, Włoch i Niemiec): Zarys problematyki*, «Studia Iuridica» 37/1999, s. 7-13
- CHRZANOWSKI W., 1945-1948, «Studia Iuridica» 17/1989), s. 165-169
- CZECH-JEZIERSKA B., *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918-1939)*, Lublin 2011
- CZUMA I., *Losy lubelskich naukowców*, [w:] *Wspomnienia więźniów Zamku Lubelskiego*, red. A. MOSKAŁA, Z. MURAWSKA-G, RYŃ, Warszawa 1984, s. 47-51.
- DĘBIŃSKI A., *Henryk Insadowski (1888-1946)*, [w:] *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. DĘBIŃSKI, W. STASZEWSKI, M. WÓJCIK, Lublin 2008, s. 107-114
- DĘBIŃSKI A., *Prawo rzymskie* [w:] *Prawo – Kultura – Uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, red. A. DĘBIŃSKI, Lublin 1999
- DĘBIŃSKI A., *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy* [w:] *Prawo polskie. Próba syntezy*, red. T. GUZ, J. GŁUCHOWSKI, M.R. PAŁUBSKA, Warszawa 2009, s. 39-54.
- DĘBIŃSKI A., *Prawo rzymskie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1818-1983)*, [w:] *Historia et ius. Księga pamiątkowa ku czci ks. prof. H. Karbownika*, red. A. DĘBIŃSKI, G. GÓRSKI, Lublin 1998
- Działalność Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w czasie okupacji*, red. J. ZIÓŁEK, Lublin 1983
- FALENCIAK J., *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864-1945)*, *Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego* 37-38 (1938-1945) [wyd. 1945], s. 202-203.
- Franciszek Bossowski*, [w:] A. PERETIATKOWICZ, M. SOBESKI, *Współczesna kultura polska*, Poznań 1932, s. 19
- GAWĘDA S., *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa-Kraków 1979
- GÓRNICKI G., *Szukanie ocalenia*, Rzeszów 1988

- GRALAK B., *Szkolnictwo akademickie i nauka polska w okresie okupacji hitlerowskiej*, Łódź 1984
- GRALAK B., *Szkolnictwo wyższe i nauka polska pod okupacją niemiecką i radziecką 1939-1945*, Zgierz 2010
- GRZYBOWSKI S., *Warsztaty cywilistyczne i romanistyczne do II wojny światowej. Szkoły i kierunki*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. PATKANIOWSKI, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego» 1964, seria „C”, «Prace Prawn.» 18, s. 246-259
- GRZYWACZ J., *Biskup Profesor Doktor Piotr Kałwa*, «Roczniki Teologiczno-Kanoniczne» 23.5/1976, s. 7-9
- GULCZYŃSKI A., *Zygmunt Lisowski 23 X 1923-31 VIII 1924*, [w:] *Poczet Rektorów 'Almae Matris Posnaniensis'*, red. T. SCHRAMM, Poznań 2004, s. 27-35
- GWIAZDOMORSKI J., *Wspomnienia z Sachsenhausen*, Kraków 1975
- HEMPEREK P., *Insadowski Henryk*, [w:] *Polscy kanoniści (wiek XIX-XX)*, cz. I, Warszawa 1981, s. 180-182
- JOŃCA M., *Katedra Prawa Rzymskiego*, [w:] *Księga jubileuszowa z okazji 90-lecia Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL*, red. A. DĘBIŃSKI I IN., s. 77-100
- JOŃCA M., *Prawo rzymskie. Marginalia*, Lublin 2012
- KACZMARCZYK K., *Zygmunt Lisowski (1880-1955)*, «Przegląd Zachodni» 11.5-6/1955, s. 313-317
- KAŁWA P., *Ks. Dr Henryk Insadowski*, «Ateneum Kapłańskie» 47/1947, s. 94-95.
- KAŁWA P., *Ks. Dr Henryk Insadowski*, «Roczniki Nauk Społecznych» 1/1949, s. 26-27
- KAROLEWICZ G., *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, II, *Biogramy*, Lublin 1996
- KODRĘBSKI J., *Borys Łapicki (1889-1974)*, «CPH» 26.2/ 1974, s. 287-288
- KODRĘBSKI J., *Borys Łapicki (1889-1974)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu 'in memoriam'*, red. A. PIKULSKA-ROBASZKIEWICZ, Łódź 2000, s. 93-115
- KOLAŃCZYK K., *Wydział Prawa Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1919-1959*, «PPIE» 21.2/1959, s. 1-32
- KOLAŃCZYK K., *Zygmunt Lisowski*, «CPH» 7.2/1955, s. 383-384
- KONARSKI S., *Włodzimierz Kozubski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, XV, Warszawa 1970, s. 47-48
- KOWALENKO W., *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich. Uniwersytet Poznański 1940-1945*, Poznań 1961

- KOWALSKA E., *Spotkanie naukowe w Instytucie Historii Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w związku z dwudziestą rocznicą śmierci profesora Edwarda Gintowta*, «CPH» 38.2/1986, s. 223-22
- KOZUBSKI W., *Od prawa rzymskiego do prawa antycznego. 45 lat działalności naukowej Rafała Taubenschlaga*, «PiP» 5.3/1950, s. 50-54
- KRASUSKI J., *Szkolnictwo i oświata w Polsce w latach 1939-1945*, Kielce 1975
- KRASUSKI J., *Tajne szkolnictwo polskie w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1971
- Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego za okres wojny 1939-1945 oraz za rok akademicki 1945*, Kraków 1946
- KUPISZEWSKI H., *Rafał Taubenschlag – historyk prawa (1881-1958)*, «CPH» 38.1/1986, s. 111-155
- Kupiszewski H., *Rafał Taubenschlag 1881-1958*, «Nowe Prawo» 14.7-8/1958, s. 134
- KUPISZEWSKI H., *Wacław Osuchowski 1906-1988*, «Prawo Kanoniczne» 33.3-4/1990, s. 201-204
- KUPISZEWSKI H., *Wspomnienie o Rafale Taubenschlagu*, «Życie Szkoły Wyższej» 6.10/ 1958, s. 129-133
- KURYŁOWICZ M., *Prawo rzymskie w uniwersytetach w Lublinie w latach 1918-1977*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu 'in memoriam'*, Łódź 2000, s. 201-202
- KURYŁOWICZ M., *Prawo rzymskie. Historia – tradycja – współczesność*, Lublin 2003
- KURYŁOWICZ M., *Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna*, Lublin 2008
- KUŹMICH K., *Prawo w utopii komunistycznej. Zarys problematyki*, «Zeszyty Prawnicze» 11.4/ 2011, s. 255-275
- LEŚNODORSKI B., *Edward Gintowt*, «PiP» 20.12/1965, s. 909-911.
- LITYŃSKI A., *Prawo bolszewików: rewolucja i ewolucja*, «Zeszyty Prawnicze» 11.4/2011, s. 13-28
- ŁAPICKI B., *Jednostka i państwo w Rzymie starożytnym. Rozważania historyczne na tle przeobrażeń państwa i prawa w dobie obecnej*, Warszawa 1939
- ŁAPICKI B., *O humanistycznym wychowaniu prawnika*, «PiP» 5-6(27-28)/1948, s. 90-97
- M. STASIAK, *Piotr Kałwa*, [w:] *Profesorowie prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. DĘBIŃSKI, W. STASZEWSKI, M. WÓJCIK, Lublin 2008, s. 217-226

- MAUERSBERG S., *Nauka i szkolnictwo wyższe w latach 1939-1951*, [w:] *Historia nauki polskiej*, V.1, red. Z. SKUBAŁA-TOKARSKA, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 316-376
- MAZUR G., *Biuro Informacji i Propagandy SZP – ZWZ – AK 1939-1945*, Warszawa 1987
- '*Ne cedit academia*' *Kartki z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1939-1945*, oprac. M. i A. ZARĘBOWIE, Kraków 1975
- NIWIŃSKI P., *Okupacja niemiecka i sowiecka – próba analizy porównawczej (wybrane zagadnienia)*, «Pamięć i sprawiedliwość» 1.12/2008, s. 13-39
- OLSZEWSKI H., *Wydział Prawa w latach 1919-1990*, «RPiE» 61.2/1999, s. 1-16
- OLSZEWSKI H., *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919-2004*, red. K. KRASOWSKI, Poznań 2004
- OSUCHOWSKI W., *Marceli Chlamtacz*, «CPH» 2/1949, s. 503-507
- OSUCHOWSKI W., *Prawo rzymskie na tle prawa antycznego. Rafał Taubenschlag (1881-1958)*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. M. PATKANIOWSKI, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego» 1964, seria „C”, «Prace Prawn.» 18, s. 297-308
- OSUCHOWSKI W., *Wspomnienie pośmiertne Rafała Taubenschlaga*, »CPH» 10.2/1958, s. 495-498
- PACZOSKA A., *Dzieci Jałty. 'Exodus' ludności polskiej z Wileńszczyzny w latach 1944-1947*, Toruń 2003
- PAŁKA P., *Insadowski Henryk*, [w:], *Encyklopedia katolicka*, VII, red. S. WIELGUS I IN., Lublin 1997, kol. 265-266
- PIERZCHAŁA H., *Pomocne dłonie Europejczyków (1939-1944)*, Kraków 2005
- Pociej W., *Adwokat dr Juliusz Sas-Wisłocki*, «Palestra» 19.2/1974, s. 87-88
- Poczet prawników polskich*, red. K. POL, Warszawa 2000
- Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego 1808-2008*, red. G. BAŁTRUSZAJTYS, Warszawa 2008
- REDZIK A., *Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1939-1946*, Lublin 2006
- REGULSKA H., *Tamte lata, tamte czasy. Wspomnienia z II wojny światowej*, Wrocław 1988
- RYSZKA F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985
- SAWICKI J., *Tajny Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w latach okupacji 1939-1944*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Prawa UW*, Warszawa 1963, s. 191-216

- SIKORSKA-DZIEGIELEWSKA K., *Pracownicy Wydziału w okresie II wojny światowej*, [w:] *Zarys dziejów Wydziału Prawa Uniwersytetu w Poznaniu 1919-2004*, red. K. KRASOWSKI, Poznań 2004, s. 83-93
- SOKÓŁ A., *Szkolnictwo i oświata w powiecie jędrzejowskim w latach 1939-1945*, «Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego» 14/1972, s. 185-186
- SONDEL J., *O współczesnych wartościach prawa rzymskiego*, „Przegląd Humanistyczny” 8/1976, s. 91-92
- SONDEL J., *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jagiellońskim od reformy Kołłątaja do 1945 roku*, [w:] *Studia z historii ustroju i prawa. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Walachowiczowi*, red. H. OLSZEWSKI, Poznań 2002
- STANIENDA H., *Wykształcenie prawników w Niemczech*, «Prawo» 3/1935, s. 70-73
- SYMONOWICZ A., *Wspomnienia z tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w okresie okupacji hitlerowskiej*, «Studia Iuridica» 25/1993, Warszawa 1993
- SYNOWIEC S., *Studia prawnicze na tajnym Uniwersytecie Jagiellońskim w latach 1942-1945*, «Palestra» 9.6/1964
- SZATYN B., *Na aryjskich papierach*, Kraków 1987
- SZCZYGIELSKI K., *Franciszek Bossowski (1879-1940). Szkic do biografii*, «Miscellanea Historico-Iuridica» 7/2009, s. 71-83
- SZYMOSZEK E., *Wacław Osuchowski*, [w:] *Uczeni wrocławscy (1974-1994)*, II, Wrocław 1994, s. 100-102
- TAUBENSCHLAG R., *Włodzimierz Kozubski (1880-1951)*, «Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego» 44/1951, s. 149
- WIADERNA-KUŚNIERZ R., *Droga Wacława Osuchowskiego do profesury – w 100-lecie urodzin (1906-1988)*, «Studia Iuridica Lublinensia» 8/2006, s. 167-176
- Wojtkowski A., *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918-1944*, [w:] *Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. S. KUNOWSKI, Lublin 1969
- WOŁODKIEWICZ W., *Czy prawo rzymskie przestało istnieć*, Kraków 2003
- WOŁODKIEWICZ W., *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009
- WOŁODKIEWICZ W., *Ignacy Koschembahr-Łyskowski – romanista, cywilista, kodyfikator*, «Studia Iuridica» 29/1995, s. 51-58
- WOŁODKIEWICZ W., *Ignacy Koschembahr-Łyskowski 1864-1945*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. BIEŻUŃSKA-MAŁOWIST, Warszawa 1991, s. 11-20
- WOŁODKIEWICZ W., *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2000.

- WOŁODKIEWICZ W., *Reżimy autorytarne a prawo rzymskie*, «CPH» 45.1-2/1993, s. 90-91
- WOŁODKIEWICZ W., *Romaniści włoscy – doktorzy honoris causa uniwersytetów polskich*, *Przegląd Historyczny* 86.2/1995, s. 409-422
- WOŁODKIEWICZ W., *W dwudziestolecie śmierci Edwarda Gintowta*, «CPH» 39.1/1987, s. 161-169
- ZABŁOCKA M., *Z dziejów prawa rzymskiego na Uniwersytecie Warszawskim (Sylwetka Włodzimierza Kozubskiego)*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodrębskiemu 'in memoriam'*, red. A. PIKUŁSKA-ROBASZKIEWICZ, Łódź 2000, s. 449-462
- ZASZTOWT L., *'Alma Mater Vilniensis Clandestina' 1939-1945*, «Lithuania» 4(13)/1994, s. 107-111
- Złota Księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. STELMACH, W. URUSZCZAK, Kraków 2000
- ZŁOTNICKI W., *Moje nieliczne wspomnienia z Tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego*, «*Studia Iuridica*» 25/1993.